Nr. 213. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Piątek 22 Września 1922. Rok XLI.

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	15600 Mk	7800 Mk	3900 Mk	1300 Mk
z odnoszeniem do domu	18000 „	9000 „	4500 „	1500 „
W Polsce: z przesyłką pocztową	18000 „	9000 „	4500 „	1500 „
W innych państwach	30000 „	15000 „	7500 „	2500 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracji „Nowej Reformy" w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 51. Administracji 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.

Nr P. K. O. 140.556; Konto Ziemski Bank Kredytowy w Krakowie.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

Cena numeru pojedynczego wszędzie 60 Mp.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Nowej Reformy" ul. św. Anny 3. Biuro dzienników i księgarnia „Ruch" (dawniej J. Hoppe) i wszystkie krajowe i zagraniczne biura dzienników.

Ogłoszenia przyjmują: w Krakowie wszystkie biura dzienników i ogłoszeń. W Warszawie [illegible] we Lwowie [illegible] w Wiedniu [illegible] w Berlinie „Ala", Krausenstr. 38.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza milimetrowego za raz Mk 50·—. Za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** Mk 80 za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 130·— od wiersza milimetrowego. — **Głosy publiczne** po Mk 160·— od wiersza. Na pierwszej stronie 250 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 30 Mk od słowa, dla poszukujących pracy 20 Mk. — Zamiejscowe ogłoszenia **50% drożej.** — **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się wedle umowy.

Niebezpieczny objaw

Kraków, 21 września.

Dotychczasowy przebieg kampanji wyborczej daje sposobność zaobserwowania pewnego ważnego i mało pocieszającego zjawiska, mianowicie niebywałej apatji i obojętności szerokich mas wobec wyborów i ich wyników. Za dwa tygodnie upłynie termin ustalenia ostatecznego list kandydackich. Listy t. zw. »państwowe« mają być jeszcze rychlej gotowe. A tymczasem w szerokich sferach obywatelskich nikt by nie zdołał odgadnąć, że tak ważne decyzje mają zapaść już w tak krótkim czasie. Ruch gorączkowy widać tylko między działaczami i macherami wyborczymi i temi nieszczęśliwemi ofiarami własnej próżności, które swem tchnieniem ogarnął — »morbus candidatus«. W prasie grzmią salwy wzajemnych wymyślań i do nieba o pomstę wołających przekręcań najoczywistszej prawdy. Ale tego, co możnaby nazwać rzeczywistym ruchem wyborczym — t. j. rozbudzenia się samowiedzy społecznej w masach, rachunku z przeszłości i snucia planów na przyszłość, wybierania ludzi, oceniania ich kwalifikacyj, spierania się o nie, jednem słowem życia politycznego, dla którego wybory mają być okresem najsilniejszego wzmożenia się, tego wszystkiego ani śladu.

Byłoby błędem przypisywać przyczyny tego zjawiska tylko obojętności czy niewyrobieniu politycznemu mas. Główną bowiem przyczyną tego zjawiska, które każdego szczerego zwolennika demokracji musi głęboko zaniepokoić, jest system wyborczy. Oddaje on właściwie całe życie polityczne i wszystkie dotyczące go decyzje — partjom politycznym, t. j. ich czynnikom kierującym, czyli oligarchjom partyjnym. Zarządy kilku wpływowszych partyj robią właściwie wszystko i decydują o wszystkiem zupełnie nieodpowiedzialnie, zdala od jakiejkolwiek kontroli publicznej, w drodze tajnych konwentykli i różnych jarmarcznych targów.

N. p. obsadzenie listy państwowej. Kto z obywateli, do jakiegokolwiek należałby stronnictwa, ma wpływ jakikolwiek na tę czynność, mającą decydować o składzie jednej szóstej całego Sejmu? Kwestję tę rozstrzygają zupełnie własnowolnie i nieodpowiedzialnie zarządy wielkich stronnictw, więc licząc na sztuki, jakieś co najwyżej ośmdziesiąt do stu osób, które decydują o reprezentacji dwudziestosześciomiljonowego społeczeństwa, nietylko bez jego woli, lecz nawet bez jego wiedzy. Układanie list w okręgach wyborczych różni się bardzo niewiele od sposobu preparowania list państwowych. Jest ono także dziełem oligarchji partyjnych, które w dniu ogłoszenia list postawią wyborców przed faktami dokonanemi.

System proporcjonalny i powszechny, w tak rozległym zakresie zastosowany jak u nas, okazuje się w naszych stosunkach nie wzmocnieniem demokracji, nie szkołą polityczną dla mas, lecz podstawą dla kilku klik partyjnych, które na niej fundują swój byt i na niej oparte, rządzą państwem i społeczeństwem samowładnie i nieodpowiedzialnie bez śladu jakiejkolwiek kontroli ze strony obywateli. Między masą wyborców a wybranymi przez nią kandydatami, zerwany został bezpośredni kontakt. Dzięki istniejącemu systemowi, wyborca z wybranym porozumiewa się tylko za pośrednictwem nowego czynnika, dążącego szybko do wszechmocy, którym jest partja polityczna, w praktyce zaś złożony z kilkunastu osób zarząd partyjny.

Nie warto tracić słów na dowodzenie, że system taki przy tym poziomie kultury zbiorowej ogólnej i politycznej, który istnieje u nas, musi prowadzić nie do wzmocnienia i wychowania demokracji, ale do jej zwyrodnienia i stopniowego zaniku na rzecz już nie jakiejś jednostki, lecz na rzecz kilkudziesięciu t. zw. »działaczy«, których całą zasługą jest najczęściej to tylko, że posiadają odwagę brać się do rzeczy, o których wyobrażenia nie mają.

Każdego spokojnego obserwatora współczesnego życia politycznego musi uderzyć między innemi przerażające ubóstwo myśli programowych i idei kierowniczych, z któremi kuszący się u ujęcie władzy lub przynajmniej zyskanie w niej udziału, stają w szrankach wyborczych. Państwo jest oblężone po prostu przez problemy zarówno wewnętrzne, jak zewnętrzne, od których takiego lub innego rozwiązania zależy cała jego przyszłość a nawet wręcz byt bezpośredni. Weźmy dla przykładu chociażby sprawę tak absolutnie wszystkich obchodzącą i wszystkich gniotącą, jak waluta. Zdawałoby się, że kiedy jak kiedy, to w okresie wyborczym stronnictwa i ich kandydaci będą po prostu prześcigali się w rozwijaniu swoich programów rozwiązania tego problemu, będą sypali projektami, będą prowadzili na ten temat spory i kłótnie. Tymczasem koniа z rzędem temu, kto w odezwie chociażby jednego stronnictwa znajdzie w tej materji jedną jakąkolwiek myśl programową poza banalnemi i nic nie znaczącemi ogólnikami. W ten sposób ma się rzecz ze wszystkiemi sprawami państwowemi i społecznemi. Każdy zachwala tylko swój kramik partyjny, ale nikt nie uważa za stosowne pokazać, co też w tym kramiku naprawdę posiada, jakie myśli, jakie poglądy, jakie zamiary na przyszłość. Kliki partyjne czują się tak silnemi każda w swojem siodle, że nie zadają sobie nawet trudu powiedzieć wyborcom, dokąd zmierzają, w jakim celu ubiegają się o ich głosy i co zrobią z władzą, jeżeli ją zdobędą. Jest to już cynizm, może nawet u wielu nieświadomy, ale nie mniej dla dalszych losów demokracji w Polsce złowieszczy.

Cała debata przedwyborcza ograniczał się u nas do wzajemnego wymyślania. Jeżeli ktoś okaże tylko tyle panowania nad sobą, aby w podniosłym tym zapale nie powiedzieć przez omyłkę także — »ja złodziej«, to już dowiódł dojrzałości politycznej i może być dumny w sobie.

Jeżeli stronnictwo jakie zwołuje wiec i odnosi się bezpośrednio do wyborców, to tylko w tym celu, aby nawymyślać innemu stronnictwu. Oczywiście zaczepione stronnictwo albo rozbija zwołany wiec, albo urządza drugi, z którego odsyła odresowane do siebie zarzuty wysyłającemu o ile możności z pięknym dodatkiem. Potem prasa partyjna bierze to wszystko na swoje młynki szamańskie i okrzykuje »zwycięstwo« jednej i drugiej strony. Dobrą ilustrację tej procedury stanowić mogą dwa partyjne sprawozdania z niedzielnego wiecu ks. Lutosławskiego w Krakowie. Kto miał cierpliwość doczytać je do końca, ten musi zrozumieć, dlaczego prasa traci wogóle coraz bardziej wpływ na masy, dlaczego dalej te masy okazują apatję i obojętność tam, gdzie idzie o ich losy, o bliższą i dalszą przyszłość społeczeństwa i państwa.

PROJEKTY USTAW SKARBOWYCH.

Warszawa, 20 września (PAT). Wczoraj do laski marszałkowskiej ministerstwo skarbu przesłało następujące projekty ustaw:

1) Projekt ustawy **o dalszej emisji biletów Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej.**

2) Projekt ustawy w sprawie **nazwy monety polskiej.**

3) Projekt ustawy w sprawie **kredytu skarbu państwa w P. K. K. P.**

4) Projekt ustawy **o ulgach dla nowo wznoszonych budowli.**

5) Projekt ustawy w sprawie wypuszczenia **8 proc. państwowej pożyczki złotej w roku 1922.**

Warszawa, 20 września (Tel. wł.) Projekt ministra Jastrzębskiego ustala wartość 1 złotego na **0.003 kilograma złota 900-setnej próby.**

Warszawa, 20 września (Tel. wł.) Związek ludowo-narodowy ma w ostrej formie zaatakować ministra skarbu **za wypuszczenie nowej emisji banknotów.**

SIEĆ DRÓG PAŃSTWOWYCH W WILEŃSZCZYŹNIE.

Warszawa, 20 września (PAT). Dziś o godz. 11 rano odbyło się **posiedzenie komisji robót publicznych,** na którem poseł Kędzior referował projekt ustawy o sieci dróg państwowych w Ziemi wileńskiej. Projekt ten **uchwalono zgodnie z przedłożeniem.** Wedle projektu państwo ma zabudować i utrzymywać na Ziemi wileńskiej cztery drogi główne z dziewięcioma odnogami, łącznej długości **767 kilometrów.** Referentem na plenum Sejmu będzie poseł Kędzior.

Obrady Ligi narodów

SPRAWA GALICJI WSCHODNIEJ.

Genewa, 20 września (PAT). Komisja piąta postanowiła włączyć do porządku dziennego zgromadzenia propozycje Fieldinga **w sprawie Galicji wschodniej** i przekazać je komisji politycznej, która zareferuje je przed zgromadzeniem.

Genewa, 20 września (PAT). Autentyczny tekst propozycji Fieldinga w sprawie Galicji wschodniej ma następujące brzmienie:

Zgromadzenie Ligi Narodów ponawia życzenie wyrażone przez drugie zgromadzenie w d. 27 września 1921 r., zmierzające do tego, aby Rada Ligi Narodów zwróciła uwagę głównych państw sprzymierzonych i zaprzyjaźnionych na właściwość **uregulowania w najbliższym okresie czasu sytuacji politycznej Galicji wschodniej.**

KWESTJA DŁUGÓW EUROPEJSKICH.

Genewa, 20 września (PAT). Pod koniec wczorajszego wieczornego posiedzenia komisji rozbrojeniowej poddano nieoczekiwanie dyskusji **kwestję reparacyjną,** co wywołało wśród wszystkich członków komisji znaczne poruszenie.

Lord Robert Cecil zgłosił rezolucję, domagającą się załatwienia kwestyj **reparacyjnych i kwestyj długów międzysojuszniczych,** oświadczając, że obie te kwestje są powodem ciężkiego kryzysu gospodarczego, które przechodzą nietylko Niemcy, lecz i cały świat.

Wśród wielkiego napięcia obecnych delegatów oświadczył de Juvenel, że Francja **zgadza się** na wymianę zdań w tej kwestji i że delegaci francuscy przygotowali już pewne propozycje odnośnie do projektów lorda Cecila. Aby pozostałym delegatom dać możność zajęcia w tej sprawie stanowiska, wniosek Cecila został nie poddany pod dyskusję na najbliższem posiedzeniu komisji.

Wiedeń, 20 września (PAT). »N. Fr. Presse« donosi z Genewy pod datą 19 bm.: Liga Narodów miała dziś **sensację,** o której choć niejasno mówiono już od kilku dni, nie dając jednak wiary pogłoskom. Przed kilku jeszcze tygodniami **Poincare odrzucił propozycje Lloyda Georgea, aby Liga Narodów zajęła się sprawami reparacyjnemi.** Dziś jest już prawie pewnem, że Liga Naordów będzie powołana **nie tylko do zajęcia się tą sprawą, ale także sprawą długów międzykoalicyjnych.**

Genewa, 20 września (PAT). Jak słychać, dziś w późnych godzinach wieczornych uczyniona będzie inicjatywa aby Liga Narodów w rezolucji wyraziła życzenie, **aby kwestja długów europejskich była traktowana jako kwestja jednolita.** Projekt tej rezolucji miał zostać przedłożony rządom państw i już w ciągu nocy został przetelegrafowany do Paryża i do Londynu.

GRUNT POD BUDOWĘ NOWEGO GMACHU LIGI.

Genewa, 20 września (PAT). Na początku dzisiejszego posiedzenia Ligi Narodów prezydent Edwards odczytał list delegacji szwajcarskiej, donoszący o podarowaniu przez Szwajcarję gruntu pod budowę nowego gmachu międzynarodowego urzędu pracy w Genewie.

Sanacja Austrji

Genewa, 20 września (PAT). Na wczorajszem posiedzeniu komitetu ustanowionego dla przestudjowania kwestji austrjackiej, pod przewodnictwem Balfoura, przedłożył subkomitet finansowy sprawozdanie. Sprawozdanie to przyjęto. Zawiera ono następujące propozycje:

1) Gwarancje niezawisłości i nietykalności Austrji oraz wzajemne zobowiązanie się Austrji niezawierania żadnych umów, któreby pozostawały w sprzeczności z jej finansowemi zobowiązaniami względem wierzycieli i mocarstw gwarantujących.

2) Wydana będzie **jednolita pożyczka w wysokości 520 miljonów koron w złocie,** za którą każde z przystępujących do pożyczki mocarstw obejmie gwarancję, określoną procentowo.

3) Wypracowany będzie program **wewnętrznych reform finansowych w Austrji,** oraz dane będą rządowi austrjackiemu daleko idące pełnomocnictwa.

Wspomniany program uchwalony będzie przez parlament austrjacki.

Uchwalono następnie zamianowanie przez Ligę Narodów **komisji kontrolnej,** która będzie nadzorował przeprowadzenie tego programu i będzie kontrolowała gwarancje, które będą udzielone mocarstwom.

Sprawozdanie subkomitetu zauważa wkońcu: Jeżeli Austrja pragnie przeprowadzić sanację, to **nie może nadal konsumować więcej, aniżeli produkuje. Dlatego czeka Austrję cięższy rok, niż poprzedni.** Atoli Austrja tylko w ten sposób może uniknąć **stoczenia się w nędzę** taką, jak Rosja. Natomiast szybkie przeprowadzenie koniecznych reform otworzy Austrji widoki na lepszą przyszłość.

Decyzje rządów w kwestji gwarancyj oczekiwane są z początkiem przyszłego tygodnia.

Anglja wobec Turcji

Militarny pogrom Greków jest ciężką porażką polityczną Anglji, w której też wywołał wielkie wzburzenie. Podnosi się widmo wojny na bliskim Wschodzie dzięki polityce Lloyd Georgea, który za wszelką cenę chciał zniszczyć Turcję, ażeby na gruzach jej tem silniej ugruntować panowanie Anglji. Gdy plan ten całkowicie zawiódł, gdy Turcja okazała nadspodziewanie wielką odporność i wolę do życia, zamanifestowaną dosadnie zwycięstwami nad armją grecką, Lloyd George mimo to ucieka się uparcie do pogróżek wojennych. Oficjalny komunikat angielski, ogłoszony w sobotę, mówi o zarządzeniach wojennych przeciw Turcji, o pomocy militarnej dominjów, o groźbie wojny na Bałkanie. Prasa paryska ponownie występuje przeciw tego rodzaju polityce pogróżek, która zamiast przestraszyć Turków może — zdaniem jej — wywołać przeciwny skutek pod postacią powszechnego powstania muzułmanów. »Petit Parisien« przypomina, jak to swojego czasu z powodu zamierzonej przez Poincarego okupacji zagłębia Ruhr, rząd angielski wzywał Francję do umiarkowania, podnosząc, że nie należy Niemców doprowadzić do rozpaczy. Teraz przyszła kolej, ażeby Francja napomniała w podobny sposób Anglję z powodu Turcji. Obawa przed Rosją pchnęła w r. 1914 Turcję w ramiona Niemiec — obecnie obawa przed zagarnięciem Konstantynopola przez Anglję może pchnąć Turcję w ramiona Rosji.

Zupełnie słuszna uwaga, ale z pewną poprawką. Turcja już jest po części w ramionach Rosji i trzeba ją z tych uścisków wydobyć. — Wedle telegramów z Berlina, przebywający tam komisarz sowiecki dla spraw zagranicznych, Cziczerin, otrzymał od Kemala paszy notę, która zapewnia, że w przyszłych rokowaniach międzynarodowych w kwestji wschodniej, Turcja zasiędzie przy jednym stole z mocarstwami tylko pod tym warunkiem, jeżeli zasiędzie tam także Rosja, jako równouprawniona współuczestniczka. Wedle tych samych źródeł sowiety zarządziły mobilizację wojsk w republikach kaukaskich, tudzież pogotowie wojenne w trzech dywizjach czerwonej armji na Kaukazie, prócz tego podążył tam naczelny wódz armji czerwonej Kamieniew na czele korpusu. Wszystkie te wojska obok zmobilizowanej floty czarnomorskiej stoją nad granicą turecką, ażeby w razie potrzeby pośpieszyć z pomocą Kemalowi paszy. Wobec podobnych faktów agresywna polityka Lloyd Georgea wobec Turcji jest chybiona.

Znaczna część prasy angielskiej podziela to zdanie. Jak donosi »Daily Mail«, komunikat angielski może wywołać groźną i kosztowną wojnę. Pismo wspomniane potępia zwłaszcza prowokowanie Bułgarji, która — jak wiadomo — oświadczyła, że w razie konfliktu grecko-tureckiego na terenie bałkańskim zachowa neutralność. Co do pomocy dominjów angielskich, to podobno Kanada i Afryka południowa bardzo zimno przyjęły odezwę angielską o pomoc militarną. Jeżeli zaś Anglja — powiada »Daily Mail« — wzywa Grecję do wspólnej obrony strefy neutralnej, to krok taki będą muzułmanie uważali za rozmyślny precedens na korzyść Greków i może on wywołać poważny odruch wśród mahometan w Indjach i Egipcie. — Omawiając całokształt obecnego położenia na Wschodzie, stwierdza »Morning Post«, że dzięki politycznemu rozumowi Francji usunięto przynajmniej na razie wybuch nowej wojny. Charakterystyczną wiadomość przynosi »Times«, twierdząc, że sobotni komunikat angielski wyszedł z biura Lloyd Georgea bez uprzedniego porozumienia się z ministerstwem spraw zagranicznych.

Anglja zapewnia nieustannie, że występuje w obronie cieśnin — nawzajem Kemal pasza oświadcza, że nie myśli o działaniach wojennych przeciwko Konstantynopolowi i cieśninom. Może przy pośrednictwie Francji na podstawie tych oświadczeń zostanie utorowana droga do dalszej rozmowy.

Francja przeciw zbrojnej interwencji

Z Paryża donoszą oficjalnie 19 bm.:

Rząd francuski nie otrzymał żadnego potwierdzenia co do komunikatu, ogłoszonego w sobotę przez Biuro Reutera. Poincare przyjmie dziś lorda Hardinga, a jeżeliby ambasador angielski oficjalnie przedstawił mu projekt, domagający się współdziałania wojskowego państw sprzymierzonych, to prawdopodobnie **nie uzyska zgody Francji** na powyższy program.

W istocie Poincare przesłał wczoraj do Londynu zawiadomienie, w którem wyłuszcza jasno zapatrywania rządu francuskiego na całość problemu wschodniego, potwierdzając zgodę Francji na utrzymanie strefy neutralnej cieśnin, oraz przypominając, że wysoki komisarz francuski przyłączył się do kroków, podjętych przez jego kolegów, które miały na celu zawiadomienie Kemala paszy o wspólnej decyzji sprzymierzonych. Paryż jest zdania, że obecnie kroki te są **zupełnie wystarczające,** interwencja

MIECZYSŁAW WEINERT.

SPRAWA LIJI

(Dokończenie).

Pomijała jednak słowa Sary milczeniem, i tylko w duszy napawała się wspomnieniem kwitnącej młodością i siłą urody Judy, której pełne miała oczy, i pamięć, i serce.... Czasem mówiła z bratem o NIM, o Cudownym Doradcy i o swojej niemej prośbie do NIEGO. Ruben dodawał, że i ON także ma sprawę do NIEGO, że ufa, że ON mu dobrze doradzi. Co to było, nie dopytywała się Lija przez zwykłą u kobiet hebrajskich nieśmiałość. Dość, że naprzykrzała się bratu za każdym jego powrotem z miasta: czy widział Nazarejczyka? czy słyszał co o NIM? Czy nie mógł zaprosić GO do domu, wszak bywa w Betanji, nie wzgardziłby i ich zagrodą przecież, ON, z prostego ludu pochodzący...

— Zaprosić do domu? — odpowiadał Ruben — nie masz pojęcia, Lijo, jakie tłumy z NIM chodzą i słuchają, gdy mówi. Nie dozwoliliby MU spocząć tu,, odłączyć się od nich, wyróżnić. I ON sam nie chciałby. Ma urok słowa taki, że przykuwa, jakby się wrosło w ziemię. Słyszałem GO, gdy podróżowałem przez góry. Jego słowa są, jak miód leśny: choć go skostujesz i spożyjesz już, jeszcze masz pełne jego woni i usta i dłonie.

— Co mówił wtedy? — pytała ciekawie Lija.

— Co mówił? Nie pomnę dokładnie... wszystkiego, ale zdaje mi się, że mówił o uciśnionych i smutnych, i tych, co płaczą i potrzebują pocieszenia, jak ty Lijo... mówił jak do ciebie.

— O! — zawołała Lija — gdybyż ON poznał moje nieszczęście!

— Mówił wyraźnie: błogosławieni, którzy płaczą, albowiem oni pocieszeni będą.

— Ale ja, Rubenie, płakać już nie mogę... od upału serca mego wyschły wnętrzności moje i jestem, jako skwar pustyni, którego rosa się nie ima.

— Powiem MU to, Lijo, wyłuszczę MU twą sprawę, gdy GO zobaczę, a czuję, że to nastąpi wkrótce. Onegdaj mówił mi Nikodem, że zdąża ON w nasze strony właśnie. Mam nadzieję, że wrócę z dobrą wieścią dla ciebie, Lijo i że mnie także odpowie ON na pytanie, na które sam mądry i biegły w Piśmie Gamaljel nie umiał dać mi odpowiedzi. ..

— — — — — — — — —

Po raz wtóry oczekiwała Lija powrotu brata z podróży, siedząc na dachu domu w blaskach zachodzącego słońca.

Wieczór po dniu upalnym nastał jakiś przedziwnie miły i rzeźwy, pełny chlebnej woni kwitnących zbóż i traw przydrożnych. W złotym pyle drogi wyróżniło oko Liji postać powracającego brata, któremu towarzyszył ktoś jeszcze. Więc postanowiła wybiec mu naprzeciw, zarzuciwszy na ramiona długi płaszcz, któremu dwa białe pasy dodawały jakby żałoby, opuszczonej przez męża kobiety. Gdy wyszła na drogę, nie widziała już idących postaci: głęboki parów, który opadała droga, zasłonił wracających; za nimi lekko majaczyły bladą sinością wzgórza, które przebyć musiał Ruben, chcąc się dostać tam, gdzie, według objaśnień Nikodema, spodziewał się zastać Cudownego Doradcę.

Lija szła powoli, gdyż nogi, nienawykłe do ruchu, męczyły się szybko, i ze wzruszenia bliskiej chwili, która miała rozstrzygnąć o jej losie, wypowiadały jej posłuszeństwo. Droga była pustą całkowicie; po jednej jej stronie czerniały rzędy sykomor, i ich krzywe, skurczone konary jak w spaźmie rozpacznym zdawały się błagać niebo o łaskę, a ciężar ciemnego, okrytego pyłem listowia gniótł je ku ziemi. Po drugiej stronie drogi szemrały cicho pola w powiewie łagodnego wieczornego wiatru, pokryte lekkim, zwiewnym różem promieni zachodnich. Myśli Liji uciekały w dal liljowych wzgórz, a oczy pilnie badały drogę. Aże wreszcie zobaczyła na skręcie doliny brata, idącego z jakimś towarzyszem podróży. W dali za nimi na drodze unosiła się chmura przyziemnego pyłu, jakby obłok kurzawy, wzbitej pochodem jakiejś gromady ludzkiej co zeszła z drogi na zbocza przydrożne i rozłożyła się na nich, dobywając z koszów i tłumoków zapasy pożywienia. Tu i ówdzie, w mgle gęstniejącej, błyskały rubiny ognisk i kręciły się koło nich czarne postacie pielgrzymie, podobne z dali do mrówek leśnych.

Lija stanęła, jak wryta: w tępych odgłosach bijącego szalenie serca przeczuła, że ON jest obecny, i wstrzymała oddech, niepewna, strwożona, co teraz się stanie...

Lecz oni przeszli mimo, nie widząc jej, zajęci rozmową pochłaniającą całą ich uwagę. Lija widziała, jak zatrzymali się wreszcie, w cieniu sykomory tak gęstym, że obie ich postacie: krzepka i silna postać Rubena i wyniosła, szczupła postać Nazarejczyka zdawały się stapiać, zrastać w jedno w jej oczach.

Więc posunęła się kilka kroków ku nim, i chwiejąc się, oparła się o sykomorę.

Do ucha jej wpadły słowa Rubena, które wymawiał ze zwykłą mu powolnością i dokładnością:

— ......wszystkiegom tego strzegł od młodości mojej, czegóż mi jeszcze nie dostawa?

— Jeśli chcesz być doskonałym, idź, sprzedaj co masz, i daj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie: a przyjdź, pójdź za mną — życzliwie i słodko brzmiały słowa Nauczyciela.

I zobaczyła Lija, jak Ruben stał chwilę, nie wiedząc, co rzec, a potem odszedł ze zwieszoną głową, zostawiając GO tak pośrodku drogi, JEGO, Nauczyciela..., a gdy spojrzała na wyniosłą postać Nazarejczyka, uchwyciła w przelocie jego bezgranicznie smutne spojrzenie, zwrócone za odeszłym. Więc wróciła jej do duszy wtedy tylko troska o brata i pobiegła za nim, wołając co sił, gdyż już odszedł kawał drogi:

— Rubenie, Rubenie, to ja, Lija, wyszłam naprzeciw...

Ale Ruben był tak zatopiony w myślach, że nawet nie wyraził swego zdziwienia, widząc ją w tem miejscu, i zdawał się kończyć przerwaną rozmowę, usprawiedliwiać...

— Nie mogę tego uczynić na żaden sposób, czego Nauczyciel żąda, — mówił do siebie tępym głosem, — bo mam majętności wiele... Gdyby tak, jak ja, uczynili inni, majątek Izraela znalazłby się wkrótce w rękach nieodpowiedzialnej za nic i bezrozumnej czeredy naszych żebraków, a potem znalazłby się wnet i w rękach obcych. Rzymianie i tak wykupują, gdzie mogą, nasze grunta i folwarki, i zamieniają latyfundja... W obecnej naszej zależności od nich byłyby to poprostu nóż pod gardło... Czyż nawet lew wyzbywa się swojej pustyni dla szakali...? Nauczyciel jest dobry, ale polityki nie rozumie... A ja, ja znów kocham ziemię Izraela...

I tkliwym wzrokiem objął Ruben pola jęczmione i pobliskie wzgórza, winnic i ogrodów pełne, przystanął nawet..., i wtedy Lija, ciągnąc go za rękaw, spytała

— A moja sprawa, Rubenie? Czy mówiłeś z NIM o niej?

Zbudził Ruben, jakby z marzenia:

— Ach, ty, zapomniałem o tobie i twojej sprawie.

— — — — — — — — —

Wlokła się powoli do domu Lija, jak nieżywa, gdyż Ruben wyprzedził ją znacznie, idąc żwawym krokiem. Wcale na nią nie czekał, gdyż przypomniał sobie jakiś ważny rachunek, nadesłany mu kiedyś przez kupców aleksandryjskich, którego zapomniał sprawdzić, i który teraz urósł w jego oczach do rozmiarów sprawy ważnej, mogącej na szwank narazić całość

zaś wojskowa **zaostrzyłaby tylko konflikt.** — Francja w żadnym razie **nie weźmie na siebie odpowiedzialności** za zarządzenia, poparte siłą zbrojną, wycofała bowiem swoje ostatnie bataljony z Czanaku i **nie zaangażuje się na przyszłość** w sprawie dostarczenia kontyngentów wojskowych, jest bowiem przekonana, że można osiągnąć tesame, jeżeli nie korzystniejsze wyniki, drogą **rokowań dyplomatycznych.**

Włochy dały wyraz poglądom identycznym z poglądami francuskiemi. Nincic, minister spr. zagranicznych Jugosławji, który wyjechał wczoraj do Londynu, oświadczył, że Jugosławja jest zainteresowana przedewszystkiem traktatem w Neuilly tak samo, jak Bułgarja, pozostawia zaś mocarstwom troskę o traktat z Sevres.

Analogiczne głosy dochodzą z Bukaresztu i ze strony innych państw.

Jest rzeczą zdaje się niedopuszczalną, aby powoływać Greków do obrony cieśnin po klęsce, jaką ponieśli. Jest mało prawdopodobnem nawet w tych warunkach, aby interwencja wojskowa, której **domaga** się Anglja, mogła przyjść do skutku. Francja w każdym razie **nie przyłączy się do niej** i będzie w dalszym ciągu prowadzić akcję **pojednawczą,** dla uniknięcia rozlewu krwi.

Jenerał angielski Townshend, który odwiedził wczoraj późnym wieczorem Poincarego, oświadczył, że zgadza się **najzupełniej z polityką Francji względem Turków.**

Wiadomości z Ukrainy sowieckiej

Lwów, 20 września. (AW). Korespondent „AW" z pogranicza nad Zbruczem donosi:

W związku ze sprawą aresztowanego przez władze sowieckie Ukraińca, profesora Bezborodkiego, przeprowadziły władze sowieckie w Kamieńcu **dalsze aresztowania.** Z pośród aresztowanych **rozstrzelano z karabinu maszynowego** następujące osoby: dwóch braci Boguckich, panią Bogucką, Sołtyńskiego, Frodańczuka, Kopecia, Kozickiego, Tyluka ,oraz 19 studentów ukraińskich. Rozstrzelanych pogrzebano we wspólnej mogile obok wojskowego cmentarza w Kamieńcu.

W najbliższych dniach rozpocznie się w Kamieńcu nowy proces przeciwko trzem księżom, wśród nich ks. **Świderskiemu,** pani Rodalowskiej i innym obywatelom Polakom.

W związku z wyrokiem, wydanym w dniu 2 bm. przez trybunał sowiecki w Kamieńcu na kilku księży i obywateli polskich, nadeszło od rządu charkowskiego dnia 5 b. m. telegraficzne polecenie, znoszące wyrok śmierci, wydany na księdza Szymańskiego, siostry Rogocińskiej i panią Poluszkową. Resztę skazanych, a mianowicie księdza Szyszkę, Dworzackiego i Niedzielskiego, oraz obywateli Ibsa i Peluszkę polecono zatrzymać aż do specjalnego rozporządzenia.

Na prośbę ludności katolickiej w Kamieńcu udał się w dniu 6 b. m. do Charkowa adwokat p. Rochmann, obrońca skazanych księży i obywateli w Kamieńcu. Adwokat ten ma interwenjować na rzecz skazanych u władz charkowskich. Miejscowe społeczeństwo oczekuje z wielkiem napięciem decyzji władz sowieckich w sprawie dalszego losu niewinnie skazanych.

Majątek jednego z oskarżonych w ostatnim procesie w Kamieńcu, p. Fuka, któremu udało się zbiec do Polski, został w całości skonfiskowany.

Otwarcie szkoły handlowej w Proszowicach

(Koresp. „N. Ref.").

Proszowice, 17 września.

Miasteczko tutejsze, o 28 kilometrów oddalone od Krakowa, niegdyś zamożny gród królewski, w latach zaś niewoli podupadłe do rzędu drobnych mieścin Królestwa, zaczyna w okresie odrodzenia wolnej ojczyzny dźwigać się ze swego upadku i podejmuje usiłowania do powolnego odzyskania swojego stanowiska, jako stolica wsławionej bogactwem i pomyślnością ziemi proszowskiej. Ważnym na tem polu krokiem i zwrotnym punktem w dotychczasowej gospodarce miasta będzie dzień dzisiejszy, w którym Proszowice doczekały się pięknej uroczystości otwarcia stworzonej zabiegami tutejszej Rady miejskiej szkoły handlowej. — Powołanie jej do życia jest zasługą energicznego burmistrza tutejszego, p. Łakomskiego, który od dłuższego czasu zabiegał, aby przy czynnej pomocy miasta powiodło się gronu ludzi dobrej woli doprowadzić do skutku powołanie do życia uczelni, która, obok istniejącej tu siedmioklasowej szkoły powszechnej, podejmie pracę oświatową i wykształci pewien zastęp młodzieży płci obojga dla zawodu handlowego. Nauka w szkole trwać będzie trzy lata i łączyć będzie program niższego gimnazjum z przedmiotami szkoły handlowej, jak geografja handlowa, towaroznawstwo, główne zasady ekonomji, prawodawstwo, wreszcie naukę stenografji i pisania na maszynach. Dla przygotowania materjału uczniowskiego dla szkoły otwarto kurs przygotowawczy, a nadto kurs osobny dla dorosłych.

Na czele szkoły stoi dyrektor Tadeusz Nowak z Krakowa, a grono nauczycielskie tworzą pp.: Alfred Słowik, Franciszek Stoklas, Kornel Dawidowicz, Klaudja Korolowa, oraz ks. Stefan Cichoń.

Szkoła, której nadano miano szkoły handlowej imienia Bartosza Głowackiego, mieści się na razie w budynku miejskim po ochronce, w niedalekiej zaś przyszłości doczeka się własnego budynku, jaki dla niej miasto przy pomocy czynników autonomicznych ma zamiar zbudować. O potrzebie szkoły świadczy fakt, że, mimo spóźnionej pory wpisów — gdyż koncesja z ministerstwa nadeszła dopiero 26 sierpnia — do szkoły zapisało się 95 uczniów.

Otwarcie szkoły odbyło się w sobotę, 17 b. m., przy licznym udziale miejscowego i okolicznego obywatelstwa, zaproszonych gości, oraz przedstawicieli prasy z Krakowa. Z ramienia władz przybył starosta z Miechowa, p. Jan Wasiak.

Po uroczystem nabożeństwie, odprawionem w miejscowym kościele przez dziekana ks. Mieszkowskiego, udali się uczestnicy obchodu do budynku szkolnego. Po poświęceniu przemówił do zgromadzonych gości, oraz młodzieży w słowach wzruszających ks. dziekan Mieszkowski, witając nową placówkę, jako zbożne dzieło oświatowe, powołane do niesienia wiedzy zawodowej w szersze sfery ludu i mieszczaństwa okolicznego. Starosta Wasiak w serdecznych słowach zapewniał uczestników i miejscowe czynniki o poparciu, jakiego rząd chwalebnej inicjatywie miasta Proszowic nie poskąpi. Przemawiali wreszcie imieniem miejscowego obywatelstwa: znana działaczka oświatowa p. drowa Skórczyńska, dr Szczucki, a wreszcie dyrektor szkoły, p. Nowak, wyjaśniając cele, zadania i program szkoły.

Po uroczystym akcie udali się zebrani do przybranego zielenią gmachu magistratu, gdzie Rada miasta podjęła gości bankietem. Podczas objadu wygłoszono szereg przemówień i składano dyrekcji szkoły i jej pracownikom najlepsze życzenia.

Nie byłby zupełnym opis tego proszowickiego święta, które na długo zapisze się w pamięci uczestników, gdyby nie zapisać na tem miejscu jednego z najważniejszych dezyderatów, które tamują prawidłowy rozwój miasta. Jest nim brak połączenia kolejowego z Krakowem i Miechowem. — Rzeczą jest doprawdy do pojęcia trudną, że miasteczko tego znaczenia, ośrodek najżyźniejszego szmatu ziemi krakowskiej, z powodu braku komunikacji, niemal odcięte jest od świata. Jedynemi drogami, łączącemi Proszowice, są dwa marne, uboczne gościńce, jak najgorzej utrzymane — w porze jesiennej niemożliwe do przebycia. Marzeniem miasta, powiatu i okolicy jest uzyskanie przedłużenia kolejowego od stacji Kocmyrzów do Proszowic. Chodzi tu o przestrzeń zaledwo 15 kilometrów. Rząd rosyjski odmawiał budowy tej odnogi ze względów strategicznych, ale dziś, w wolnej Polsce, trudno usprawiedliwić obojętność zarówno ministerstwa kolejowego, jak i krakowskiej dyrekcji kolei, że sprawę tak żywotną, zarówno dla Krakowa, jak i dla powiatu miechowskiego, po macoszemu traktuje. Budowa tej linji kolejowej jest jedną z najpilniejszych potrzeb kraju — otworzy bowiem nową, skróconą drogę do Warszawy, a stanie się błogosławieństwem dla ludności Krakowa, dla Proszowic i powiatu, który zasypać może Kraków produktami rolnemi. **P.**

dobr Izraela, i ukrzywdzić ziemię, którą tak kochał, że się wyrzekł dla niej żywota wiecznego.

Zmrok już gęstniał na dobre, przelewał się w czarność nocy, gdy osłabiona drogą i zgnębiona beznadziejnością swego położenia, dotarła Lija do cysterny folwarcznej. Bez jęku już prawie, do cna wyczerpana, rzuciła się na kamienne stopnie, po których przebiegały chyże stopy dziewcząt, pod sykomorę, pod którą kiedyś Dawid oczekiwał na swoją pierwszą ukochaną. Wtem posłyszała czyjeś kroki po żwirze..., niestare to jeszcze musiały być nogi, sądząc, wybijały prawie takt sandałami. Nim zdążyła się podnieść, zatrwożona czyjąś obecnością, już stał przed nią ktoś tak blisko, że w swą boleścią ... jakieś ręce ujęły jej głowę, i posłyszała szept błagalny:

— To ja, Lijo... twój Juda... wróciłem do ciebie...

— ?!...

— Tak, Lijo, to ja... nie wierzysz? dotknij mego czoła, brody... to ja, twój Juda... Jeszcze nie wierzysz?

— Och, Judo!

— Przyciśnij twarz do mego czoła... Widzisz, jak płonie... Jesteś mi, jak jeleniowi woda żywych źródeł...

— A moja twarz, Judo! — zdołała wykrztusić...

— Nie twarz twoja, ale serce me odmienił... to wystarcza...

— Pytasz, kto?... On, Nauczyciel... Powiedz... Co Bóg złączył, człowiek niech nie rozłącza — powiedział ze NIM...

Ruch wyborczy

WARUNEK KANDYDOWANIA URZĘDNIKÓW PAŃSTWOWYCH.

Warszawa, 20 września.

Jeneralny komisarz wyborczy rozesłał do przewodniczących okręgowych komisyj wyborczych wyjaśnienia następującej treści:

Wobec tego, że od niektórych przewodniczących O. K. W. otrzymałem zapytanie w sprawie wykładni art. 6 ord. wyb. o wybieralności urzędników państwowych, uważam za stosowne celem jednostajnego zastosowania przepisu w tym art. zawartego wyjaśnić, że przez podobieństwo z art. 5 ord. wyb. należy przepis art. 6 rozumieć w ten sposób, że urzędnik nie może być wybrany na posła w tym okręgu, w którym pozostawał na służbie w dniu ogłoszenia wyborów.

Podpisano (—) Bresiewicz.

B. MINISTER MICHALSKI NA LIŚCIE „POL. CENTRUM".

Jak się dowiadujemy, b. minister skarbu Michalski, który pierwotnie nie zamierzał kandydować do Sejmu, zmienił swe postanowienie, zgadzając się na umieszczenie swego nazwiska na liście „Polskiego Centrum".

KANDYDATURY ZJEDNOCZENIA MIESZCZAŃSKIEGO.

Warszawa, 20 września (Tel. wł.) Wczoraj odbyło się posiedzenie Komitetu wyborczego Zjednoczenia mieszczańskiego. Na okręg warszawski kandydować będzie pos. Rosset i były minister Przanowski.

KANDYDATURY W POZNAŃSKIEM.

Z Poznania donoszą 19 bm.:

W poniedziałek obradował pod przewodnictwem dra Tadeusza Szułdrzyńskiego zjazd wojewódzki delegatów chrześcijańsko-narodowego stronnictwa rolniczego. Zjazd uchwalił kandydatury do Sejmu i Senatu województwa poznańskiego. Na liście kandydatów znajduje się między innymi: Dr Albert Chłapowski, b. poseł do parlamentu niemieckiego, prof. Adam hr Żółkowski, Leon hr Żółkowski, ks. Bratkowski, oraz gospodarze Bartosz, Ozimina, Zioliński i Wojtowiak. Do Senatu postanowiono kandydaturę dra Tadeusza Szułdrzyńskiego, prezesa centralnego Towarzystwa rolniczego.

W przyszłym tygodniu odbędzie się w Grudziądzu zjazd chrześcijańsko-narodowego stronnictwa rolnego w Poznaniu.

W dniu 17 bm. odbył się walny zjazd delegatów zjednoczenia mieszczan z Wielkopolski i Pomorza. Przewodniczył prezes dzielnicowy dyrektor banku mieszczaństwa polskiego Ziembiński. Ustalono listę kandydatów na poszczególne okręgi oraz listę kandydatów do Senatu. Zaproponowano kandydaturę jenerała Dowbór-Muśnickiego na pierwszem miejscu we wszystkich okręgach Wielkopolski i Pomorza. Zjazd zadecydował zgłoszenie do listy państwowej centrum mieszczańskiego narodowo-postępowego w Warszawie.

KANDYDATURY RUSKIE.

Ze Lwowa donoszą, że na Huculszczyźnie zamierza kandydować do Sejmu polskiego znany twórca chłopskiej partji radykalnej, były poseł do parlamentu austrjackiego, dr Trylowskij, który zerwał stosunki z rządem Petruszewicza ze względu na tajne konszachty jego rządu z bolszewikami. Do Sejmu zamierzają równocześnie kandydować: Szekczyk, Donykiw, były minister dróg w rządzie Petruszewicza, Ławczuk, były poseł do parlamentu austrjackiego, włościanin Dutczak i profesor Twerdochlib. Wszyscy są członkami nowo powstałej radykalnej partji, opierającej się na szerokich masach włościan, której głównym terenem działania jest Pokucie i Huculszczyzna.

Partja staroruska, rozbita na dwa obozy, wysuwa w swej części umiarkowanej kandydaturę kilku posłów, zaś bolszewizujący staro-Rusini opowiadają się za zupełną abstynencją od wyborów.

Radykalno-ukraińska partja, której organem jest „Diło", rozwinęła silną akcję ,posuwającą się aż do teroru, za abstynencją mas ukraińskich od wyborów.

ZAKAZ SPRZEDAŻY ALKOHOLU PODCZAS WYBORÓW. Władze wydały rozporządzenie, zakazujące wyszynku alkoholu z racji wyborów w dniach 1—5 i w dniach 10—12 listopada, a więc w ciągu 7 dni, a nie 6 tygodni, jak pierwotnie doniesiono.

W KRAKOWSKIM OKRĘGU WIEJSKIM uchwalili ludowcy („Piast") kandydatury do Sejmu: 1) Włodzimierz Tetmajer, 2) Cholewicki, wójt z Węgrzec, 3) Waligóra, włościanin z Woli Justowskiej.

Do Senatu kandydować ma poseł Bojko.

P. STANISŁAW GRABSKI NIE KANDYDUJE.

Jak donosi „Dziennik Poznański", poseł Stanisław Grabski, przewodniczący komisji spraw zagranicznych i jeden z wodzów narodowej demokracji, nie zamierza kandydować ani do Sejmu, ani do Senatu i poświęci się wyłącznie pracy naukowej i agitacyjnej.

KRONIKA

Kraków, 21 września.

PRZYJAZD NOWEGO KOMENDANTA KORPUSU KRAKOWSKIEGO. Dziś rano przybywa do naszego miasta nowy komendant okręgu korpuśnego krakowskiego jen. Ozykiel. Na dworcu przywita jenerała wojskowość, oraz imieniem miasta wiceprez. dr Wielgus. Jak wiadomo, dotychczasowy dowódca okręgu korpuśnego jen. Osiński został powołany na stanowisko szefa administracji w ministerstwie spraw wojskowych.

NOWA WYCIECZKA FRANCUSKA. W piątek o godz. 5 rano przyjeżdża do Krakowa wycieczka, złożona z francuskich studentów katolickich zakładów naukowych paryskich, oraz ze studentów i studentek Sorbony. Wycieczka zabawi trzy dni w naszem mieście, poczem wyjedzie do Zakopanego.

WYWÓZ ŻYWNOŚCI Z WOJEWÓDZTWA KRAKOWSKIEGO. Jak się dowiadujemy, województwo krakowskie na skutek polecenia min. spraw wewnętrznych uchyliło wszystkie ograniczenia co do wywozu środków żywności z granic województwa. Wywóz tłuszczu dozwolony jest jedynie do wysokości 10 kg. Władze wojewódzkie rozesłały do wszystkich starostw odpowiednie polecenia. Powiadomiony o tej sprawie magistrat odbył wczoraj rano posiedzenie, na którem zastanawiano się, w jaki sposób ochronić miasto przed skutkami tego rozporządzenia.

WĘGIEL DLA KRAKOWA. Przed dwoma tygodniami prezydjum miasta Krakowa zwróciło się do zarządu kopalń jaworznickich w sprawie zwiększenia przydziału węgla na potrzeby miasta. Wczoraj nadeszło z Jaworzna pismo, w którem zarząd kopalni oświadcza, że zwiększa dla Krakowa miesięczne dostawy z 600 na 800 ton począwszy od miesiąca września br. Co się tyczy przydziału węgla do rozsprzedaży między najuboższą ludność Krakowa wysyłany będzie na ten cel 200 ton miesięcznie. Ceny węgla wynoszą 21.000 mk. za 1 tonę loco kopalnia.

SPRZEDAŻ CHLEBA Z PIEKARNI MIEJSKIEJ Chleb żytni z piekarni miejskiej sprzedają następujące sklepy: Janik, ul. Długa 37; Katolicka Spółka handlowa, Mały Rynek; Sikorski, Podgórze Rynek; Stammach, Dąbie; Śmietana, Płaszów; Piszczek, Krowodrza Modrzejówka; Kaczorowska, kram przy pl. Szczepańskim; Knapikowa, kram Rynek główny; Składnica towarowa, ul. Kościuszki. Cena chleba wynosi z zarobkiem odsprzedającego 260 mk. za 1 kg. Nowe sklepy i miejsca sprzedaży uruchomione będą w najbliższych dniach.

ŻĄDANIA NOWYCH PODWYŻEK CEN. W ślad za rzeźnikami, piekarze krakowscy przedłożyli magistratowi nowe żądania podwyżki cen pieczywa. Żądania ich ograniczają się na razie do bułek, których cenę chcą wyśrubować do 33 mk. za sztukę.

Również węglarze domagają się znacznej podwyżki dotychczasowej taryfy.

ILUZORYCZNA TARYFA NA MIĘSO I WĘDLINY. W szerokich sferach konsumentów krakowskich coraz większe rozgoryczenie budzi fakt zupełnego ignorowania przez rzeźników i masarzy ostatniej taryfy, ustalonej przez magistrat, pomimo, że taryfa ta uwzględnia w pełni postawione przez nich samych żądania. Tylko kilku sumienniejszych rzeźników i masarzy respektuje taryfę — większość podwyższa ją dobrowolnie o 60 do 80 Mkp. na kilogramie i na tem tle przychodzi stale do kłótni między sprzedającymi a kupującymi w jatkach i sklepach masarskich.

Inaczej zupełnie jest we Lwowie. Tam magistrat czuwa pilnie nad wykonaniem swoich rozporządzeń, a przekraczający taryfę są natychmiastowo karani wysokiemi grzywnami. Byłoby ze wszech miar do życzenia, aby i krakowski magistrat poczuł się do troskliwej opieki nad ludnością wyzyskiwaną i w tym okresie orgji drożyźnianej czuwał nad zmniejszeniem paskarstwa, wyzyskującego potulność publiczności, która, sterroryzowana, płaci wszelkie żądane sumy.

Do wiadomości publicznej podajemy, że w magistracie istnieje biuro dla zwalczania lichwy aprowizacyjnej i że pokrzywdzeni konsumenci mają nie tylko prawo, ale i obowiązek donosić o tem III. wydziałowi magistratu.

SZPITAL DLA ŚREDNIOZAMOŻNEJ INTELIGENCJI. Zarząd Czerwonego Krzyża w Krakowie pracuje obecnie nad uruchomieniem szpitala OO. Bonifratrów i zamierza otworzyć tam szpital dla średnio zamożnej inteligencji. Równocześnie zarząd Tow. Czerwonego Krzyża poczynił kroki, mające na celu skoordynowanie w Krakowie całej akcji pomocy dla dzieci i opieki nad bezdomnymi. Doniosłość otwarcia szpitala dla średnio zamożnej inteligencji zainteresuje przedewszystkiem sfery urzędnicze, żyjące jedynie ze szczupłych poborów miesięcznych. Akcja ta zasługuje na pełne poparcie społeczeństwa.

WIEC URZĘDNIKÓW. Onegdaj odbył się w Krakowie w lokalu Towarzystwa technicznego wiec Związku zrzeszeń pracowników państwowych. Obradom przewodniczył prezes Związku, profesor Krajewski. W referatach, wygłoszonych przez rektora Sikorskiego i dra Czaplińskiego, przedstawiono schemat nowego projektu płac z podkreśleniem jego zasadniczych wad, krzywdzących w wysokim stopniu w szczególności urzędników z b. państw zaborczych. Przemawiali: profesor Weiner, p. Roczmirowski, st .radca Budzynowski i inni. Postanowiono domagać się od rządu i Sejmu przeprowadzenia kwestji awansu automatycznego, jako zasadniczej gwarancji, że odpowiedzialne stanowiska zajmować będą ludzie, fachowo przygotowani. Zgłoszono szereg postulatów i poprawek do projektu rządowego, które zamieszczono w przyjętej jednomyślnie rezolucji, wzywającej rząd, by projekt ten przedłożył jeszcze obecnemu Sejmowi do załatwienia.

Na wiecu podnoszono ogólnie, że pracownicy państwowi, wyczerpywszy wszelkie zapasy i zasoby z lat dawniejszych, dłużej nędzy znosić nie mogą, widząc obok siebie wzrastający dobrobyt wszystkich innych zawodów i warstw społeczeństwa.

W INTERESIE BEZPIECZEŃSTWA PUBLICZNEGO. W niedzielę, dnia 17 bm. przed południem odbyło się zebranie kupców krakowskich, na którem obradowano nad stosunkami bezpieczeństwa w Krakowie. W obradach wziął także udział zastępca komendanta państwowej policji p. Kłeczek. Po żywej dyskusji, w toku której podnoszono, że stosunki bezpieczeństwa ze względu na redukcję sił policyjnych i przeciążenia ich pracą, stają się coraz gorszemi, uchwalono wezwać kupców krakowskich, aby w interesie swoim i interesie bezpieczeństwa publicznego gremjalnie zapisywali się w poczet członków krakowskiego Zakładu czuwania i ochrony. Zebrani po rozważeniu przedłożonych dat i kosztorysów uznali, że przeciętna opłata miesięczna członka powinna wynosić 2.500 mk.

DANCINGI. Tow. opieki nad wdowami i sierotami po oficerach rozpoczyna w niedzielę 24 bm. cykl dancingów, które odbywać się będą w sali Kasyna oficerskiego przy ul. Zyblikiewicza w każdą niedzielę od godz. 5—8 wieczór. Skład komitetu zabawowego daje rękojmię, iż dancingi będą skupiały wyborowe towarzystwo. Komitet w jednej z sali urządza obficie zaopatrzony bufet, gdzie przy stolikach wydawane będą podwieczorki. Zaproszenia imienne wydaje przewodnicząca Komitetu p. pułkownikowa Zakrzewska, ul. Łobzowska 47.

ZDERZENIE POCIĄGU Z PRÓŻNEMI WAGONAMI. Krakowska dyrekcja kolejowa donosi: Dnia 19 września br. „zbiegło" ze stacji Poronin 5 próżnych towarowych wagonów, które zderzyły się w stacji Białym Dunajcu z wjeżdżającym pociągiem Nr 6113. Czterech podróżnych i trzech pracowników kolejowych lekko potłuczonych, kilka wagonów towarowych i parowóz pociągu Nr 6113 uszkodzone. Ruch osobowy odbywa się przez przesiadanie. Przeszkoda będzie usunięta około południa dnia 20 września br. Dochodzenie w toku.

ZNOWU PRZYTRZYMANIE SZPIEGA. W ostatnich dniach aresztowała policja niejakiego Pawła Hegedüsa, lat 26, z Węgier, który w swoim czasie był więziony w Krakowie w sądzie okręgowym karnym pod zarzutem szpiegostwa. Hegedus po uwolnieniu z więzienia wydalony został z granic państwa polskiego. Obecnie osobnik ten pojawił się znowu w Polsce, prawdopodobnie również w celach szpiegowskich. Hegedüsa oddano władzom sądowym pod zarzutem szpiegostwa.

SAMOBÓJSTWO. Wczoraj podaliśmy notatkę o wypadku usiłowanego samobójstwa Józefy H., zamieszkałej przy ul. Kazimierza Wielkiego. H. oblała się naftą i zapaliła na sobie suknie, odnosząc śmiertelne poparzenia. H. po przewiezieniu do szpitala św. Łazarza zmarła wczoraj wśród straszных męczarni.

RABUNEK. W nocy z dnia 12 na 13 bm. dwóch uzbrojonych w rewolwery bandytów dostało się przez okno do mieszkania Julji Kawalowej w Porębie Żegoty, pow. Chrzanów. Opryszki zagroziwszy przestraszonej wieśniaczce śmiercią zażądali od niej wydania pieniędzy. Kiedy Kawalowa wskazała, że pieniądze ma w kufrze, bandyci rozbili kufer i zrabowali z niego 12.000 mk. w gotówce, jednak niezadowoleni z tak drobnego łupu zabrali jeszcze z szaf i komody garderobę znacznej wartości. Za sprawcami napadu wszczęto pościg.

ZDERZENIE SIĘ WOZU TRAMWAJOWEGO Z DOROŻKĄ. Wczoraj po południu w ul. Mostowej spłoszony widokiem nadjeżdżającego tramwaju koń wpadł na wóz tramwajowy Nr 26 i dyszlem dorożki wybił szybę, powodując panikę wśród znajdującej się wewnątrz publiczności, którą obsypały kawałki rozbitego szkła. Wypadek prócz uszkodzenia tramwaju nie spowodował innych następstw.

ZAWIADOMIENIA.

Z POLSKIEJ AKADEMJI UMIEJĘTNOŚCI. — Posiedzenie wydziału historyczno-filozoficznego odbędzie się w poniedziałek, dnia 25 września br. o godz. 5 po poł. Porządek dzienny: Dr Józef Rafacz: Zastępstwo stron w dawnym procesie polskim. Następnie odbędzie się posiedzenie administracyjne.

POSIEDZENIE KOMITETU „DNIA SZKOŁY ŻOŁNIERZA POLSKIEGO" odbędzie się w piątek 22 bm. o godz. 6 po poł. w lokalu I Koła T. S. L., Jagiellońska 11, parter.

Z kraju i ze świata

LIKWIDACJA „PUZAPPU". Ustawiony P. U. Z. A. P. P., to jest państwowy urząd zakupu artykułów pierwszej potrzeby, jest już niemal zupełnie zlikwidowany. Z 690 urzędników, których zatrudniał w chwili najżywszego „rozkwitu" swojej działalności, pozostało w chwili obecnej tylko 10, którzy kończą czynności buchalteryjne przy likwidacji.

PIĘTNAŚCIE TYSIĘCY DZIECI BEZ NAUKI SZKOLNEJ. Z powodu braku lokalów szkolnych, nie przyjęto w Warszawie 15 tysięcy dzieci w wieku ponad 7 lat do szkół powszechnych. W sprawie tej zgłosiła grupa radnych miejskich wniosek do magistratu, domagając się, aby szkoły średnie odstąpiły swoje lokale w godzinach popołudniowych dla dzieci ze szkół powszechnych.

PRZECIW ZNOSZENIU DROGERYJ. Z Warszawy donoszą: Zjazd drogistów polskich uchwalił protest przeciwko tendencji unicestwienia składów aptecznych, akcentując silnie pożytek dla szerszych mas ludności najbiedniejszej, płynący z istnienia składów aptecznych, które, przyczyniając się do obniżenia cen leków, ułatwiają jednocześnie ich nabycie. Liczba składów aptecznych (drogeryj) z roku na rok wzrasta, handel drogeryjny wzmaga się, pomnażając liczbę dobrych płatników dla skarbu państwa, co łącznie z pożytkiem dla szerokich mas ludności, drobnego, a nawet wielkiego przemysłu, czyni ze składów aptecznych pożyteczne placówki handlowe, mające ważne znaczenie dla gospodarczego rozwoju państwa.

Do protestu przyłączyły się wszystkie organizacje drogistowskie. W proteście wziął również udział polski Związek drogistów, reprezentujący pracowników drogistowskich.

TARYFĘ TRAMWAJOWĄ W WARSZAWIE podwyższono na 100 mk. za kurs jazdy.

STRAJK ZECERÓW GAZETOWYCH W WARSZAWIE. Z Warszawy telefonują nam: Dzisiejsze pisma warszawskie z wyjątkiem „Robotnika" wydały „Gazetę wspólną", a to z powodu strajku zecerów gazetowych. Charakterystyczną jest rzeczą, że strajk ten powstał na tle niesnasek, jakie panują między zecerami gazetowymi a resztą zecerów. Rokowania toczą się, lecz dotychczas nie ma pewności, czy jutro wyjdą dzienniki.

OKRADZENIE ŻONY POSŁA ANGIELSKIEGO. „Kurjer Warszawski" donosi: W dniu wczorajszym dokonano kradzieży klejnotów u żony posła angielskiego w Warszawie pani Maksmuellerowej. Straty wynoszą od 60 do 80 tysięcy funtów szterlingów. O kradzież posądzony jest służący p. Maksmuellera, były jeniec bolszewicki, Szkopcon.

ODSŁONIĘCIE POMNIKA MONIUSZKI. Z Wilna donoszą 19 bm.: Dziś odbyła się uroczystość odsłonięcia pomnika Stanisława Moniuszki na skwerze przy kościele św. Katarzyny. Po nabożeństwie wyruszył liczny pochód przy udziale władz rządowych, wojskowych, municypalnych, duchowieństwa oraz szkół. Wieczorem odegrano w teatrze „Halkę".

ZJAZD WE LWOWSKIEJ DYREKCJI KOLEJOWEJ. Ze Lwowa telefonują nam: Wczoraj rozpoczął się w dyrekcji kolejowej we Lwowie zjazd dyrektorów wydziałów przewozowo-taryfowych. Reprezentowane były wszystkie dyrekcje kolejowe: warszawska, krakowska, lwowska, wileńska, radomska, poznańska, gdańska, stanisławowska i katowicka. Dalszy ciąg obrad w dniu dzisiejszym.

POŚWIĘCENIE SZTANDARU 49 P. P. Ze Lwowa telefonują nam: „Kurjer Lwowski" donosi z Kołomyi: Odbyło się tu uroczyste poświęcenie sztandaru 49 p. piechoty. Na uroczystość przybył Naczelnik państwa w towarzystwie ministra Narutowicza i jen. Hallera. Wśród publiczności znajdowała się delegacja huculska i uczniów szkoły ruskiej. Po poświęceniu udał się Piłsudski na śniadanie do kasyna wojskowego.

POŻARY WE WSCHODNIEJ MAŁOPOLSCE. Czytamy w „Gaz. Lw.": Tajemnicza mafja nie ustaje w swej zbrodniczej działalności. Każdy dzień przynosi świeże wiadomości o kilku wypadkach pożarów, zbrodniczą ręką podłożonych. Płoną nietylko dwory i folwarki szlacheckie, lecz i dobytek polskich włościan w Małopolsce wschodniej zamieszkałych.

Na folwarku Reklinicc, pow. Żółkiew, spłonęło kilka stert zboża, kilkumiljonowej wartości. W nocy z 15 na 16 bm. podłożono ogień pod sterty ze zbożem we wsi Turynka, które doszczętnie spłonęły. Zabudowania gospodarcze z trudem uratowano. Tej samej nocy podpalono folwark Derewnię w powiecie żółkiewskim. Onegdajszej nocy łotrowska ręka podpaliła parę stert zboża na folwarku Ożomla pow. Jaworów, własność hr Czosnowskiej. Folwark spalony, straty olbrzymie. Dowiadujemy się również, że w okolicy Sapieżanki pod Sokalem podpalono jakiś folwark polski. W nocy z 13 na 14 bm. wybuchł groźny pożar na folwarku p. Adolfa Kremnicera w Ryklińcach, który zniszczył prawie całą krescencję, wartości zwyż 6 miljonów marek. Ogień był podłożony.

PRZYJĘCIE MŁODZIEŻY FRANCUSKIEJ W TARNOWIE. Korespondent nasz donosi z Tarnowa 17 b. m.: Tarnowski dworzec kolejowy był wczoraj widownią bardzo sympatycznej uroczystości. Młodzież francuska w powrocie z Targów Wschodnich ze Lwowa dała sposobność naszej młodzieży do żywiołowej owacji. Młodzież szkół średnich, tak męskich, jak i żeńskich, ze swoimi profesorami i dyrektorami w liczbie kilku tysięcy zaległa peron. Wjeżdżający na stację pociąg powitał chór młodzieży „Marsyljanką" i niemilknącemi okrzykami. Młodzież francuską powitał uczeń Schiller ładną przemową w języku francuskim. Żywiołowe tony „Madelon" porwały wszystkich. — Młodzież polska zasypywała formalnie kwiatami pociąg z sympatycznymi gośćmi, którzy odwzajemniali się polskim kolegom niemniej serdecznie. Wkońcu po kilkunastu minutach postoju, wśród burzliwych okrzyków: „Vive la France", „Vive la Pologne", pociąg uwiózł sympatycznych gości do Krakowa, zostawiając w ich sercach zapewne niezatarte wrażenia żywiołowej gościnności polskiej.

ŚMIERĆ SŁAWNEGO MALARZA FRANCUSKIEGO. W tych dniach zmarł w Paryżu znany artysta malarz, długoletni dyrektor „Ecole nationale des beaux-arts", Leon Bonnat. Urodzony w Bayonnie dnia 20 czerwca 1833 roku, kształcił się początkowo w Madrycie pod kierunkiem Fryderyka de Mandrazo, słynnego portrecisty hiszpańskiego, następnie w Paryżu u profesora Coignet'a. Od roku 1860 talent Bonnata przynosił mu z każdym dniem nowe laury.

Zmarły przed samą śmiercią ofiarował własne niezmiernie cenne zbiory dla Bayonny, swego rodzinnego miasta, gdzie wkrótce ma powstać muzeum imienia zmarłego artysty.

PROGNOZA NA CZWARTEK. Pochmurno, miejscami opady, dość chłodno, wiatry z zachodu i północno-zachodu.

TEATRY KRAKOWSKIE.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. „Jutro pogoda" powtórzona będzie dzisiaj w miejsce zapowiedzianych „Braci Lercho", przesuniętych z repertuaru na tydzień przyszły. Próby „Edukacji Bronki" pod reżyserją p. Artura Kwiatkowskiego dobiegają końca. W roli tytułowej występuje p. Janina Nosarzewska.

OPERA I OPERETKA. W dzisiejszem przedstawieniu „Róży Stambułu" wystąpi po raz ostatni

Poleca swoje pracownie, w których wykonuje wszelkie roboty, w zakres krawiectwa wchodzące, po cenach o 15% niższych od cennika z materjałów własnych i powierzonych.

Wytwórnia ubiorów męskich, cywilnych i wojskowych
A. Malarza i Ski
w Krakowie przy ul. Krupniczej L. 26.

Wykonanie solidne, punktualne, według najnowszych żurnali.
Dla przejezdnych zamówienia wykonuje się w przeciągu 24 godzin.

nasz świetny gość p. Henryk Miller. Nadto wystąpi gościnnie p. B. Krajewska, oraz cały znakomity zespoł krakowskiej operetki. Jutro w piątek, 22 bm. „Straszny dwór".

Z TEATRU „BAGATELA". Dziś i jutro sztuka francuska L. Verneuil'a i G. Berra „Cudowne medjum". W przygotowaniu „Sublokatorka", komedja A. Grzymały-Siedleckiego. W głównej roli wystąpi p. Józef Węgrzyn.

PRZEDSTAWIENIE DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ. We środę dnia 27 bm. odbędzie się w teatrze miejskim im. J. Słowackiego o godz. 6 wieczorem przedstawienie dla młodzieży szkolnej. Daną będzie komedja Adama Asnyka „Bracia Lerche". Przedstawienie poprzedzi słowo wstępne prof. Henryka Milczanowskiego.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO:

Czwartek, 21 bm.: »Jutro pogoda«.
Piątek, 22 bm.: »Jutro pogoda«.
Sobota, 23 bm.: »Edukacja Bronki«.
Niedziela, 24 bm. po poł.: »Odludki i poeta« i »Mąż i żona«; wieczorem »Edukacja Bronki«.

TEATR »OPERA I OPERETKA«:

Czwartek, 21 bm.: »Róża Stambułu«.
Piątek, 22 bm.: »Straszny dwór«.
Sobota, 23 bm.: »Piękna Mama«.

TEATR »BAGATELA«.

Czwartek, 21 bm.: »Cudowne medjum«.
Piątek, 22 bm.: »Cudowne medjum«.
Sobota, 23 bm. po poł.: »Szczęście Frania«; wieczorem »Cudowne medjum«.
Niedziela, 24 bm. po poł.: »Świt, dzień i noc«; wieczorem »Cudowne medjum«.

Wiadomości naukowe, artystyczne i literackie

— KONOPIŃSKI MICHAŁ: Adam Asnyk, jako polityk i redaktor. Ze wspomnień osobistych. — Kraków, 1922.

Znane czytelnikom feljetony, zamieszczane w „Nowej Reformie" z końcem lipca i początkiem sierpnia b. r., ukazały się w odbitce pod wymienionym powyżej tytułem. Jako przyczynek do biografji wielkiego poety, oświetlający jego działalność także na szerszym terenie publicznego i społecznego życia, nie będzie to broszura zapewnie bez wartości dla badaczów duchowości i umysłowości Adama Asnyka.

(mj) PRZEGLĄD WSPÓŁCZESNY za wrzesień 1922 przynosi kilka interesujących artykułów. W. Kamieniecki rozważa politykę bałtycką Polski, J. Dąbrowski zastanawia się nad stosunkiem Polski do przyszłej wojny. Oba artykuły wnikają w bardzo ważne zagadnienia państwowości polskiej. Sprawą reformy walutowej zajmuje się z kolei F. Młynarski, nie dając jednak rozwiązania, które mogłoby być uważane za dostateczne. W. Konopczyński rozprawia się ostro z chaotyczną książką prof. Kochanowskiego (uczynił to niedawno także F. Bujak w „Przeglądzie Warszawskim"). J. Herlaine pisze dość ciekawie o charakterze sztuki hiszpańskiej, a L. Morstinowi spodobało się fantazować na temat Teresy Martin, patronki — jak ją nazywa — nowej Francji. — W przeglądzie miesięcznym pomieszczono dobrze napisane notatki. o życiu umysłowem Francji (St. Wędkiewicz), Czech (J. Magiera), o studjach słowiańskich na Zachodzie (R. U.) i kilka innych. Z pochwałą dla redakcji trzeba powiedzieć, że „Przegląd Współczesny" nabiera coraz więcej mocnej krwi i staje się coraz bardziej aktualny.

— NOWE KSIĄŻKI:

Upton SINCLAIR: Dżym Higgins. Przekład Felicji Nossig. Lwów. Nakład Tow. wyd. współdzielczego ludowego.

Karol de COSTER: Dyl Sowizdżał. Powieść historyczna. 2 tomy. Przełożył Czesław Smolik. — Lwów. Nakładem Ludowego Towarzystwa Współdzielczego.

Ferdynand HOESICK: Nemezis. Romans. Wydanie drugie. Warszawa. Nakład księgarni F. Hoesicka.

Ze sportu

TURNIEJ TENNISOWY.

Kraków, 21 września.

Sekcja tennisowa A. Z. S. w Krakowie urządza na własnych boiskach w Parku Krakowskim w dniach 23 i 24 września br. turniej tennisowy o mistrzostwo szkół średnich okręgu krakowskiego w grze pojedynczej i podwójnej panów. Udział należy zgłaszać na boiskach w Parku Krakowskim codziennie między 3—5 po poł. do piątku 22 bm. włącznie lub piśmiennie do p. Frączkiewicza, ul. Straszewskiego 25. Początek turnieju w sobotę 23 bm. o godz. 2 po poł.

Wpisowe wynosi w grze pojedynczej 500 mk., w grze podwójnej 300 mk.

Z sali sądowej

CZŁONKOWIE STOWARZYSZENIA SZYNKARSKO-GOSPODNIEGO PRZED SĄDEM.

W sądzie okręgowym karnym w Krakowie rozpoczęła się wczoraj rozprawa przeciw 16-tu restauratorom krakowskim, oskarżonym o śrubowanie cen i niedozwolone zamknięcie sklepów.

Rozprawa toczy się na wielkiej sali przeznaczonej na kadencję sędziów przysięgłych, przed trybunałem jednostkowym, mianowicie przed sędzią Kaczmarskim. Oskarża prokurator Kalitowski.

Na ławie oskarżonych znajdują się: prezes stowarzyszenia szynkarsko-gospodniego Stanisław Wołkowski, Karol Wołkowski, Bernard Vorzimmer, Leon Piątkowski, Bolesław Górski, Roman Madejski, Zygmunt Nuzikowski, Józef Skrzynkowicz, Jan Lisiński, Władysław Mrozowski, Jan Nowordski, Maks Volkman. Oskarżeni Ludwik Nędza i Władysław Hajto nie zjawili się na rozprawie, mimo doręczenia im wezwania, Leon Wetstein z powodu choroby nie przybył, a Gustawowi Kisielewskiemu nie doręczono wezwania. Mimo to sędzia Kaczmarski postanowił prowadzić przeciw nieobecnym rozprawę w myśl obowiązujących przepisów.

Wedle aktu oskarżenia w listopadzie 1919 oskarżeni porozumieli się, aby potrawy i napoje, podawane w ich przedsiębiorstwach, podbijać w cenie, wykorzystując stosunki wywołane wojną. Dnia 20 listopada i następnych 1919 r. zamknęli wymienieni swe lokale w tym celu, aby wywrzeć na magistrat, jako na władzę przemysłową nacisk, w kierunku zatwierdzenia nowego podwyższonego cennika. Czyny te stanowią występek przeciw ustawie o lichwie wojennej.

Rozprawa prowadzona jest jeszcze według austrjackiej ustawy, gdyż śledztwo przeciw oskarżonym ukończono w czasie, kiedy jeszcze polska ustawa w tym kierunku nie była wydana. Wczoraj przesłuchano kilku oskarżonych, którzy zamknięcie lokalów swych usprawiedliwiali obawą przed grożącemi rozruchami. Dziś nastąpi przesłuchanie dalszych oskarżonych, oraz rozpocznie się przesłuchanie świadków. — Rozprawa rozpisana jest na trzy dni. Oskarżonych bronią adwokaci: dr B. Rappaport, dr Rosenzweig i dr Zadencki.

O DOKONANIE GWAŁTU.

Przed zwykłym trybunałem w sądzie okręgowym karnym odbyła się wczoraj rozprawa przeciw 20-letniemu Józefowi Starzyckiemu, oskarżonemu o zniewolenie 17-letniej dziewczyny wiejskiej na polach w Karniowicach pod Krakowem. Spólnik jego niejaki Kowalik, zbiegł

Po przeprowadzonej rozprawie trybunał skazał Starzyckiego na 8 miesięcy więzienia. Rozprawie przewodniczył sędzia Turowicz.

Kwestja bałkańska

ZARZĄDZENIA ANGLJI.

Londyn, 20 września (PAT). Na wczorajszem posiedzeniu Rada ministrów rozważała ponownie **kwestję zarządzeń**, jakie należy poczynić wobec groźnego położenia na Wschodzie. Postanowiono **nie dopuścić w żadnym razie Turków do Europy, dopóki nie będą ustalone warunki pokojowe.**

ZASTRZEŻENIE ANGLJI, FRANCJI I WŁOCH.

Paryż, 20 września (PAT). Dzienniki poranne donoszą, że przedstawiciele **Anglji, Francji i Włoch zastrzegą się w sposób formalny** przeciw temu, aby sprawa bliskiego Wschodu została postawiona na porządek dzienny zgromadzenia Ligi Narodów.

WSPÓLNA NOTA SPRZYMIERZONYCH.

Paryż, 20 września (PAT). Według doniesienia Havasa z Konstantynopola, sprzymierzeni za pośrednictwem drogomanów swoich głównych komisarzy przedłożyli rządowi angorskiemu notę, w której oświadczają, że **Anglja, Francja i Włochy uważają za konieczne utrzymanie neutralności strefy**, zajętej obecnie przez sprzymierzeńców w okolicy Konstantynopola oraz **neutralności cieśnin morskich.**

ODPOWIEDŹ ANGORY.

»Petit Parisien« donosi, że Angora odpowiedziała na noty Francji, Anglji i Włoch. Odpowiedź utrzymana jest w tonie umiarkowanym, lecz stanowczym. Odpowiedź oświadcza między innemi:

Strefa, do której poszanowania wzywacie nas, jest ustaloną dokumentem, którego my nie uznajemy, a mianowicie traktatem pokojowym w Sevres. Uznajemy chwilowy wasz pobyt tam, gdzie się obecnie znajdujecie i gdzie usadowiliście się od trzech lat, jak również wasze pragnienie współdziałania w celu zawarcia ostatecznego pokoju. Przeciwko temu nic nie przedsięweźmiemy, to znaczy, **nie potrzebujecie się obawiać, że pójdziemy na Konstantynopol, Gallipoli lub linję Czataldży w Tracji wschodniej**, ale nie możecie nam przeszkodzić w obronie tych punktów, **których dotychczas nie zajmowaliście**, a gdzie dotychczas znajdowały się wojska greckie.

KONFERENCJE W SPRAWIE WSCHODU.

Paryż, 20 września (AW). Odbywają się tutaj obecnie w sprawie wschodniej konferencje między lordem Curzonem, Churchillem, Poincarem, Sforzą, lordem Beattym i jugosłowiańskim ministrem spraw zewnętrznych.

Londyn, 20 września (AW) »Evening News« donosi, że angielska Rada ministrów uchwaliła zwołać nową konferencję, na którą mają być także zaproszeni **przedstawiciele rządu tureckiego.**

Londyn, 20 września (PAT). Dzienniki donoszą, że na wypadek, gdyby Francja i Włochy miały uchwalić nie brać udziału w obronie strefy neutralnej, **będzie natychmiast zwołany parlament angielski.**

RUMUNJA I JUGOSŁAWJA PRZECIW PLANOM ANGLJI.

»Petit Parisien« donosi, że gabinet bukareszteński i gabinet belgradzki odpowiedziały na zaproszenie gabinetu angielskiego w kwestji wzięcia udziału w obronie cieśnin morskich, że ani w Bukareszcie ani w Belgradzie **nie zamierza się obecnie podejmować akcji, której korzyści nie byłyby całkiem widoczne.**

Belgrad, 20 września (AW). Dziennik »Polityka« twierdzi, że rząd jugosłowiański pod żadnym warunkiem **nie zezwoli, by Turcy ponownie zajęli Adrjanopol.**

WŁOCHY W KWESTJI WSCHODNIEJ.

Z Rzymu donoszą 19 bm.: Według »Messagero« nie oznacza **odmowa Włoch** w kwestji wzięcia udziału w angielskich operacjach, oraz wycofania kontyngentów włoskich ze strefy neutralnej do Konstantynopola »desinteressement« w sprawie bliskiego wschodu. Włochy **muszą strzec swych interesów na wschodzie**, oraz na Morzu Śródziemnem. Pismo **ostrzega Anglję przed niebezpiecznemi przedsięwzięciami i upomina Anglję do umiarkowania.**

Zaatakowanie wojsk angielskich

Londyn, 20 września (AW). Z Aten donoszą, że banda nieregularnych wojsk zaatakowała w strefie neutralnej na azjatyckiem wybrzeżu cieśnin **załogę angielską**. Wojska angielskie **musiały się cofnąć i poniosły wielkie straty.** — Rząd angielski oświadczył, że o tej porażce **nic mu nie wiadomo.**

OFENSYWA TURKÓW.

Konstantynopol, 20 września (PAT). Wczoraj pojawił się pierwszy oddział kawalerji tureckiej **w okolicy miasta Bighy.**

OPUSZCZENIE ANATOLJI PRZEZ GREKÓW.

Londyn, 20 września (AW). Ostatnie oddziały greckie **opuściły Anatolję.**

AKCJA WOJSK ANGIELSKICH.

Londyn, 20 września (PAT). »Times« donosi z Konstantynopola, że pułk Sussex przedwczoraj wylądował w Czanak. Silny oddział piechoty marynarki **sypie tam szańce.** Patrole kawalerji Kemalistów dotarły do granicy strefy neutralnej, ale jej nie przekroczyły.

Malta, 20 września (PAT). Nadeszły tu posiłki angielskiej **floty atlantyckiej. Druga flotyla torpedowców angielskich** otrzymała rozkaz podniesienia kotwicy.

Londyn, 20 września (PAT). »Times« donosi z Aldershot, że dwa bataljony gwardji otrzymały rozkaz odejścia w sobotę do Czanak. Podobnie bataljon piechoty w Belfast otrzymał rozkaz udania się na kręt celem **wyjazdu na wschód.**

WYCOFANIE WOJSK WŁOSKICH.

Rzym, 20 września (AW). Rada ministrów uchwaliła na wniosek Schanzera wycofać wojsko włoskie z Azji Mniejszej **i zwrócić je do Konstantynopola.** Wobec tego udział Włoch jakoteż i Francji w ewentualnej wyprawie przeciw Turkom jest **wykluczony.**

Różne wiadomości polityczne

UKŁADY GÓRNOŚLĄSKIE. (Tel. wł) Naczelnik państwa zamianował dra Stanisława Wachowiaka pełnomocnikiem polskim do rokowań z Niemcami, wypływających z umowy o podział Górnego Śląska.

PRZEDŁUŻENIE GODZIN PRACY. Z Zabrza donoszą 19 bm.: Dziś odbyła się tu konferencja rewirowa górników niemieckiej części Górnego Śląska. Na konferencji tej wszystkiemi głosami przeciwko dwom uchwalono przedłużyć czas pracy ponad 8 godzin, podobnie jak to miało miejsce w Westfalji.

Sprawa wywozu żywności z Polski

„Przegląd Wieczorny" przynosi w sprawie wywozu żywności z Polski następujące informacje, uzyskane od ministra handlu, p. Strassburgera.

Polityka przywozowo-wywozowa rządu polskiego zbliżona jest całkowicie do zasady wolnego handlu. Mało jest krajów, w którychby istniało tak mało ograniczeń przywozowo-wywozowych, jak w Polsce, co stwierdzono zostało nawet na konferencji w Genui przez ministra włoskiego Rossiego, przewodniczącego komisji ekonomicznej w Genui. Pewne ograniczenia wywozowe muszą być zachowane ze względu na aprowizację kraju: trudno pozwolić na wywóz bez ograniczeń artykułów, których brak w kraju, gdyż ceny niezmiernie podskoczyłyby w górę, a ludność mogłaby być pozbawiona środków żywności. Część opinji domaga się wywozu bez ograniczeń, inna część jest temu wywozowi stanowczo przeciwna (Górny Śląsk n. p. gwałtownie protestuje przeciwko wywozowi artykułów żywności).

Prowadzenie racjonalnej reglamentacji artykułów, których wywóz jest ograniczony, utrudnia bardzo zaciekła krytyka i ostre zarzuty różnych czynników. Dość wspomnieć, że najlepsze siły urzędnicze stanowczo odmawiają brania udziału w komisjach rozdzielczych, wolą nawet podawać się do dymisji, ponieważ każdy, kto dotknie się spraw wywozowych, staje się przedmiotem ostrej krytyki. Mam jednak nadzieję, że z chwilą, gdy aprowizacja Górnego Śląska ulegnie znacznej poprawie, można będzie jeszcze zmniejszyć liczbę artykułów kontyngentowanych, szczególniej jeżeli waluta ulegnie pewnej stabilizacji. Już teraz uznaliśmy za możliwe zezwolić na wolny wywóz bez żadnych ograniczeń wszystkich przetworów ziemniaczanych.

Dział ekonomiczny

WYWÓZ POLSKIEGO DRZEWA DO NIEMIEC A PRASA POLSKA.

Niemcy liczą sobie, jak podaje p. A. Nowicki w warszawskim „Kurjerze Informacyjnym", za towar, wysyłany do Polski, cenę dwa razy większą od ceny, żądanej od kupców z innych krajów. — Dzieje się to w chwili, gdy przedstawiciele Polski łamią sobie głowy nad wyszukaniem najkrótszej drogi, wiodącej do zawarcia traktatu handlowego z Niemcami. Na takie postępowanie Niemiec znajduje p. Nowicki zupełnie trafną odpowiedź, którą rząd polski winien im dać.

Otóż za towary, wywożone z Polski do Niemiec, możemy również żądać ceny podwójnej. Co się zaś tyczy drzewa, wywożonego masowo z Polski przez Niemców, możnaby również zrobić zastrzeżenie, że odnośnie do tych gatunków, z których wyrabia się papier, jedna trzecia część winna wrócić do Polski w formie gotowego papieru drukowego po takiej cenie, jaką płacą gazety niemieckie. Prasie niemieckiej grozi ruina, jeżeli przywóz drzewa z Polski nie będzie co najmniej zdwojony. Już ten-sam wzgląd ma dla nas duże znaczenie, jeśli się zważy, jak wrogim czynnikiem jest dziś prasa niemiecka względem państwa i narodu polskiego. — A już pierwszorzędną doniosłość ma dla prasy polskiej możliwość zmuszenia Niemiec do dostarczenia Polsce papieru drukowego po cenie, płaconej przez dzienniki niemieckie, coby zapobiegło wzrostowi drożyzny papieru i, co za tem idzie, prasy polskiej.

* NALEŻYTOŚCI TARYFOWE DLA PRZESYŁEK DRZEWA. Dyrekcja P. K. P. w Krakowie z dniem 20 bm. podwyższa postojowe i składowe dziesięckrotnie ponad normalne należytości taryfowe dla wszystkich przesyłek drzewa, które będą reekspedjowane w stacjach, należących do okręgu dyrekcji krakowskiej.

* ULGI DLA NOWYCH BUDOWLI. Z Warszawy donoszą. Rada ministrów uchwaliła projekt ustawy o ulgach dla nowowznoszonych budowli. Według tego projektu, nowe budowle w obrębie miast, zdrojowisk i uzdrowisk, także częściowe nadbudowy i przebudowy, będą zwolnione na lat 15 od podatków od nieruchomości i podatków budynkowych na rzecz państwa i samorządu, o ile budowa będzie rozpoczęta w przeciągu 5 lat po ogłoszeniu niniejszej ustawy. Ustawa stwierdza ponownie, że budowle te będą wolne od rekwizycji i nie podlegają ustawie o ochronie lokatorów. Z dobrodziejstw ustawy korzystać będą także budowle, rozpoczęte po 1 stycznia 1919 roku, a nie wykończone dotąd, jeżeli w przeciągu lat pięciu przystąpią do wykończenia.

* POLSKA POŻYCZKA WEWNĘTRZNA. — „Rzeczpospolita" omawia projekt pożyczki wewnętrznej ministra Jastrzębskiego. Dziennik, powołując się na praktykę ministra Jastrzębskiego w Banku Chińskim, dopatruje się analogji do znanej swego czasu pożyczki chińskiej, wypuszczonej na podobnych, jak projektowana obecnie w Polsce zasadach. Minister Jastrzębski — pisze „Rzeczpospolita" — zna dobrze typy pożyczek chińskich, dostosowywanych do skoków kursu zarówno obcej, jak i krajowej monety. Niewątpliwie p. Jastrzębski całą manipulację takich pożyczek zna i przewiduje, że w naszych warunkach walutowych może ona mieć powodzenie, specjalnie zaś w Polsce może posłużyć, jako awangarda do utorowania drogi przyszłemu „złotemu polskiemu". Przykład Chin jest dla nas w samej rzeczy pouczający. Bądźmy przeto — kończy dziennik — dobrej myśli.

* STAN BEZROBOCIA W POLSCE. Podsekretarz stanu w ministerstwie pracy i opieki społecznej, p. Simon, ogłasza następujące informacje o stanie bezrobocia w Polsce:

Od 1 lutego 1922 roku datuje się systematyczny spadek liczby bezrobotnych w naszym kraju. W lutym, z powodu masowej repatrjacji, przesilenia przemysłowego, oraz przeprowadzanej demobilizacji, liczba bezrobotnych znacznie wzrosła i wynosiła 221.444 osoby. Od tego czasu jednak liczba ta stale się zmniejsza i 26 sierpnia (ostatnia data, którą rozporządzam) wynosiła tylko 69.962 osoby. W czasie tego siedmiomiesięcznego okresu notowaliśmy:

1 lutego 221.444 bezrobotnych.
1 marca 206.412 bezrobotnych.
1 kwietnia 170.125 bezrobotnych.
1 maja 148.625 bezrobotnych.
1 czerwca 128.916 bezrobotnych.
1 lipca 98.581 bezrobotnych.
1 sierpnia 85.240 bezrobotnych.
26 sierpnia 69.962 bezrobotnych.

W porównaniu z Anglją n. p., w której liczba bezrobotnych wynosiła 1 lipca b. r. 1,305.345 osób i z Włochami, które w tym czasie miały przeszło 410.000 bezrobotnych, kraj nasz znajduje się w sytuacji o wiele szczęśliwszej.

W chwili obecnej spodziewać się jednak trzeba wzrostu liczby bezrobotnych ze względu na kończące się roboty rolne i leśne w kraju i za granicą, co pociągnie za sobą dosyć znaczny napływ robotników niewykwalifikowanych z Austrji i Niemiec. Trzeba więc stworzyć nowe warsztaty pracy i już teraz zabrać się energicznie do planowej i systematycznej akcji zapobiegawczej. Wysiłki ministerstwa pracy i opieki społecznej skierowane będą, aby przemysł otrzymał kredyty, które okażą się niezbędne dla dalszej produkcji, oraz, aby prowadzone były inwestycyjne roboty publiczne.

* POLSKO-WĘGIERSKIE ROKOWANIA HANDLOWE. Węgierski chargé d'affaires zwrócił się do rządu polskiego z prośbą o wyznaczenie terminu rozpoczęcia rokowań w sprawie traktatu handlowego polsko-węgierskiego z zaznaczeniem, że rząd węgierski gotów jest rozpocząć pertraktacje w każdej chwili. Przypuszczać należy, że wobec mających wkrótce rozpocząć się pertraktacyj z Jugosławją, pertraktacje polsko-węgierskie rozpocząć się będą mogły dopiero w końcu bieżącego roku.

* RUCH GRANICZNY POLSKO-NIEMIECKI. Z Berlina donoszą: Dnia 15 bm. dokonaną została tu wymiana dokumentów ratyfikacyjnych od umowy z dnia 29 kwietnia b. r. w sprawie ułatwień w ruchu granicznym polsko-niemieckim. Układ wszedł tem samem w życie. Z ramienia rządu polskiego wymiany dokonał pełnomocnik rządu polskiego, Koczorowski. Ze strony zaś rządu niemieckiego Eckhardt.

* PRZEDŁUŻENIE CZASU ROBOCZEGO W RÓŻNYCH KRAJACH. — W wielu sąsiadujących z Niemcami krajach środkowo-europejskich przedłużono czas pracy ponad 8 godzin. Początek zrobiła Szwajcarja, wprowadzając 54-godzinny tydzień roboczy w razie gospodarczego kryzysu i stosując tę normę do obecnych stosunków. Francuskie koła rządowe uważają za pożądane przedłużenie czasu pracy zwłaszcza w górnictwie. — W Holandji od drugiej połowy czerwca obowiązuje 8 i pół godzinny dzień roboczy. Są też nadal prawomocne przepisy o przedłużeniu czasu pracy w wyjątkowych okolicznościach. Minister kolei żelaznych wydał zezwolenie zatrudnienia personalu kolejowego aż do 16 godzin dziennie. W Danji w ostatnich czasach zgodzono się na możliwość nadliczbowych godzin pracy, oraz ograniczono zasiłki dla bezrobotnych.

* DŁUGI WOJENNE PAŃSTW między sobą są ośrodkiem tarć i kryzysów walutowych państw środkowo- i wschodnio-europejskich. Anglji należy się od innych państw, bez procentów, 3.400 miljonów funtów szterlingów, a mianowicie od Niemiec 1.450, od Rosji 650, od Włoch i Francji 1.300 miljonów. Anglja natomiast jest dłużną czwartą część tej sumy Stanom Zjednoczonym, mianowicie 850 miljonów funtów po kursie parytetowym z procentami od roku 1919. Rząd amerykański zażądał od Anglji zapłacenia przynajmniej tych procentów, oraz spłacenia samego kapitału w ciągu 25 lat. Należności Ameryki w Europie dochodzą do 10 miljardów dolarów, z czego prawie połowa przypadła na Anglję, druga zaś na Francję i inne narody Europy.

Trudno zatem dojść do kompromisu, gdy wszystkie słabe walutowo kraje, zwłaszcza Rosja, nie mogą płacić. A przecież Francji należy się od Rosji 16 miljardów franków, bez procentu..

* ZAPASY ZŁOTA W STANACH ZJEDNOCZONYCH. Ilość złota, posiadana przez skarbiec państwowy Stanów Zjednoczonych, wynosi, według ostatnich obliczeń, 3 miljardy 358,548.202 dolarów, to jest z górą pięćdziesiąt miljardów franków. Obieg pieniężny wynosił dnia 5 października 4 miljardy, 308 miljonów dolarów, co przy 100 miljonach mieszkańców wynosi blisko czterdzieści dolarów na głowę. Stany Zjednoczone skupiły w swojem ręku największą ilość złota.

Przy grach i zabawach, składkach i zapisach pamiętajmy o Towarzystwie Szkoły Ludowej.

Wiadomości giełdowe

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Na rynku dewizowym usposobienie niejednolite, częściowo utrzymane. Dla korony czeskiej nadal tendencja zwyżkowa, mocniejsze również franki francuskie, funty szterlingi i liry, słabsze szwajcarskie i korony duńskie.

Obroty akcjami przemysłowemi i handlowemi ograniczyły się do sześciu zaledwie gatunków po kursie dotychczasowym, tylko dla »Tepege« zwyżkowych. Akcje bankowe i papiery procentowe bez ruchu.

Cedula kursowa giełdy krakowskiej z dnia 20 września 1922

	ofiar.	żąd.
Papiery państwowe:		
4% poż. prem. (miljonówka)	1550'—	1650'—
Akcje bankowe handl. i przem.		
Polski Bank Przemysłowy	600'—	700'—
Bank Hipoteczny	750'—	850'—
Bank Małopolski	725'—	775'—
Ziemski Bank Kredytowy	575'—	625'—
Powszechny Bank Kredytowy	850'—	400'—
Akc. Bank Związkowy	650'—	700'—
Bank Komercjalny	425'—	475'—
Bank Ziemski dla Kresów, Łańcut	600'—	700'—
Bank Kredytowy w Warszawie	3500'—	
Bank Związku Spółek zarobk.	2100'—	2300'—
Polskie Tow. handlowe	850'—	950'—
Transakcja	880'—	900'—
Handlowa Spółka akcyjna »Impex«	175'—	225'—
»Pharma« (mag. B. Jawornicki)	3300'—	3500'—
»Polski Glob«	600'—	700'—
Żegluga Polska	250'—	300'—
Zieleniewski	5500'—	5800'—
Transakcja	5550'—	5700'—
Warsz. Ska akc. bud. parow.	1000'—	1100'—
Transakcja	1050'—	1075'—
H. Cegielski, fabr. masz. Poznań	3800'—	4200'—
»Potęga« Tow. pol. fabr. huty żel.	28000'—	31000'—
»Lemiesz« fabryki maszyn roln.	10000'—	12000'—
»Trzebinia« fabr. masz. i narz. roln.	1700'—	1800'—
Zakłady amun. Pocisk	825'—	925'—
Fabr. Portland-Cementu Szczakowa	25000'—	28000'—
»Górka« fabryka cementu	7700'—	8000'—
Sierszańskie Zakłady górnicze	9500'—	10000'—
»Tepege« Tow. dla przeds. górn.	6200'—	6600'—
Transakcja	6300'—	6600'—
Polska Nafta	1800'—	1900'—
Transakcja	1825'—	1850'—
»Pezet« Powsz. zakłady budowl.	1300'—	1400'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini	4300'—	4500'—
»Krakus« zjed. fabr. przetw. wysk.	2400'—	2600'—
Fabryka porcelany w Ćmielowie	3000'—	3200'—
Fabr. i raf. cukru w Chodorowie	4800'—	5200'—
Ska akc. elektr. okr. w Sierszy	1150'—	1250'—

Waluty i dewizy:

	Kup.	sprz.	czeki:	
Dolary St. Zjed.	7450'—	7650'—	7450'—	7650'—
Dolary kanad.	7250'—	7450'—	7250'—	7450'—
Franki francuskie	560'—	580'—	570'—	590'—
Transakcja			583'—	585'—
Franki belgijskie	540'—	560'—	540'—	560'—
Franki szwajc.	1400'—	1475'—	1400'—	1475'—
Transakcja			1430'—	1450'—
Funty szterl.	33500'—	34500'—	33500'—	34500'—
Transakcja			34400'—	34500'—
Marki niemieckie	5'—	5'50	5'—	5'50
Transakcja				5'45
Korony austr.	0'10	0'11	0'09½	0'10½
Transakcja				0'10
Korony czeskie	240'—	250'—	242'—	252'—
Transakcja			251'—	247'—
Korony węgierskie	3'—	3'50	3'—	3'50
Korony duńskie	1700'—	1800'—	1700'—	1800'—
Lei rumuńskie	37'—	42'—	40'—	45'—
Transakcja			42'—	44'—
Liry włoskie	315'—	335'—	315'—	385'—
Transakcja				330'—
Floreny holend.	2850'—	3050'—	2850'—	3050'—

GIEŁDA WARSZAWSKA. (20 września). Miljonówka trans. 1540—1550, 4½% Tow. kred. ziem. za 100 rubli sprzedaż 225, kupno 218, obligacje rublowe m. Warszawy trans. 225—220, markowe obligacje Warszawy trans. 112.

Akcje: Bank handlowy 5675, Częstocice 92.500—96.000—95.600, Bank kredytowy w Warszawie 3725—3625—3750, Rohn i Zieliński 2350—2375, Modrzejów 9300, Warsz. Tow. fabryk cukru 101.000—100.000, Warsz. Tow. kopalń i zakładów hutn. 14.575—14.650—14.625, Lilpop-Rau-Lewenstein 5500—5475, Ostrowieckie zakłady 12.000—11.850—11.900, Rudzki i Ska 3825—3860—3825, Starachowice 6650—6725—6700, Zakłady żyrardowskie 150.000—151.000, Borkowski 1700 Bracia Jabłkowscy 1600—1625, Warsz. Tow. transp. i żeglugi 1825—1885—1850, Polska Nafta 1850—1800.

Waluty: Dolary Stanów Zjedn. trans. 7600—7575, sprzedaż 7575, kupno 7550, franki belgijskie trans. 549, franki francuskie trans. 584—585, korony czeskie trans. 245, marki niemieckie trans. 550—537'50.

Czeki: Gdańsk trans. 5'40—5'25, sprzedaż 5'40, kupno 5'10. Belgja trans. 554—561—557'50, sprzedaż 560, kupno 554, Berlin trans. 5'42½—5'25, sprzedaż 5'40, kupno 5'10, Holandja trans. 3020, Londyn trans. 33.800—34.210—33.800, sprzedaż 33.950, kupno 33.650, Nowy York trans. 7600—7525, sprzedaż 7545, kupno 7505, dolary drobne sprzedaż 7525, kupno 7485, Paryż trans. 587'50—590—585, sprzedaż 588, kupno 582, Praga trans. 250—248, Szwajcarja trans. 1460—1455—1430, sprzedaż 1435, kupno 1424, Wiedeń trans. 10'50, sprzedaż 10'50, kupno 10.

GIEŁDA PRASKA. (20 września). Berlin 2'15, Warszawa 0'40½—0'50½, marka niemiecka 2'55½, marka polska 0'40½—0'50½.

Dnia 18 września notowano dolary 30'40—30'80.

GIEŁDA SZWAJCARSKA. (20 września). Berlin 0'36½, Holandja 207'40, Nowy York 535'50, Londyn 2370, Paryż 40'80, Medjolan 22'50, Praga 16'80, Budapeszt 0'22, Zagrzeb 1'75, Sofja 3'05, Warszawa 0'07, Wiedeń 0'00¾, austr. korona stemplowana 0'00 7/8.

CZARNA GIEŁDA WE LWOWIE. (Tel. wł.). Dolary płacono 7550, marki niemieckie 5'30, franki francuskie 610, franki szwajcarskie 1220, korony czeskie 240 mk.

RADA GIEŁDOWA W KRAKOWIE uchwaliła na zebraniu, odbytem w dniu 19 bm., przywrócenia szóstego dnia giełdowego w soboty, tak, że obecnie zebrania giełdowe odbywać się będą stale we wszystkie dni powszednie.

Uchwalono dopuścić do notowania i obrotu akcje Polskiego Towarzystwa Handlowego (P. T. H.) V emisji. Na temże zebraniu Rada giełdowa zamianowała urzędnika biura p. Wiktora Gajewskiego (młodszego) referentem.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI

Nadesłane.

Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji.

Podejmujemy z dniem 25 września b. r. drobną sprzedaż

CEMENTU

w naszej fabryce.

Cement w ilościach do 1000 kg wydawać będziemy w poniedziałki, środy i piątki do godziny 9 rano. 4481

Dyrekcja Fabryki Portland-cementu B. LIBAN i Ska w Bonarce.

Instytut języków Ansona
przy ul. Szewskiej 17, telef. 2233
co tydzień rozpoczyna nowe kursa języków: angielskiego, francuskiego i niemieckiego.
1425 1 20

Dr Jakób Junger
powrócił 4454
ul. Krakowska 9. Telef. 1374.

BAZAR KRAJOWY
Krajowego Związku przemysłowego w Krakowie, Rynek główny L. 30 poleca:
zefiry, płótna na bieliznę i pościel, płócienka, markizety, batysty, chusteczki do nosa, pończochy, skarpetki koce, kilimy, wyroby koszykarskie, rzeźby, zabawki.
Ceny bardzo przystępne.

Uczenica z gimnazjum poszukuje lekcyj od klas normalnych do klasy V, włada językiem niemieckim. Zgłoszenia pod „Lekcja“ przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“. 4472 1 2

Pompa parowa, nowa, 2-calowa, wydajności na minutę 75—90 litrów do 12 Atm., okolicznościowo tanio do nabycia. Biuro techniczne Inż. Józefa Weingrüna, Kraków, Groble 17. Telefon 2145. 4478

H. WIELOPOLSKI
Tajemnica powodzenia w życiu. — Książkę powyższą wysyła za poprzedniem nadesłaniem 600 mkp., lub za zaliczką 640 mkp. „Novitas“, Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 38. 4426 3 7

Ekspedjent z działu manufaktury dywanów lub galanteryjnej, poszukiwany do większego przedsiębiorstwa handlowego (posada kierownika nie wykluczona). Zgłoszenia w języku polskim i niemieckim wraz z odpisem świadectw należy składać pod „Atarec“ do biura ogłoszeń Hupczyca, Kraków, Jagiellońska 7. 4486 1 2

Baczność Amerykanie! Willa murowana (5 pokoi, 2 kuchnie, spiżarnia, łazienka, pralnia, wędzarnia, mały piec piekarski, 3 piwnice) z ogrodem, stajenką murowaną, do sprzedania zaraz katolikowi. Mieszkanie wolne. Wiadomość poste restante Tarnów, okazicielowi legitymacji wojskowej Nr 992. 4485 1 2

Dyplomowana nauczycielka

udziela lekcyj gry na fortepianie. Wpisy przyjmuje w godz. od 2—4 po południu, przy ul. Kochanowskiego 24. I piętro. 4327 3 3

Willę, budynki gospodarcze z ogrodem, 2 i pół morga pola, przy Krakowie, zamieni na dom z ogrodem w Krakowie — Biuro „Uczciwość“, Kraków, Podwale 3. 4419 2 3

Uczenica prof. Lalewicza i Petriego udziela lekcyj gry na fortepianie. Janina Szymkiewiczowa, ul. Piotra Michałowskiego 15, II p., m. 12, od 3—5. 4444 2 5

Sypialnie, jadalnie, łóżka, materace włósienne, biblioteczki, otomany, dwa garnitury salonowe i t. d. sprzedaje najtaniej Zakład tapicerski ul. św. Jana l. 13. 4455 2 9

Otomany, garnitur salonowy, tanio do sprzedania, oraz przyjmuje wszystkie roboty tapicerskie: Piechowicz, ul. Mikołajska 7 (róg ul. św. Krzyża). 4457 2 5

Poszukuje się zaraz zastępcy, katolika, z kapitałem 5 miljonowym, do prowadzenia hurtowni tytoniowej w Kongresówce, niedaleko Krakowa. Zgłoszenia pod liczbą 111 D. P. 4460

Kupuję papiery stare, zapisane, wszelkiego rodzaju, i druki wszelkiego rodzaju, płacąc najwyższe ceny: Rozenfeld, plac Szczepański 9, sklep. 4469 2 2

Nauczyciel fizyki potrzebny. — Gimnazjum żeńskie, Łódź, ul. Sienkiewicza 35. 4470 2 3

Lekcje języka niemieckiego, francuskiego, angielskiego i włoskiego — gramatyka, literatura i konwersacja: Basztowa 18, II p., na prawo, po południu. 4442 2 2

Ukończony prawnik z kilkuletnią służbą rządową, chętnie obejmie posadę w większem przedsiębiorstwie naftowem, bankowem lub przemysłowo-handlowem. Zgłoszenia piśmienne z podaniem warunków pod **K. M. 100** do Biura ogłoszeń Kraków, Sienna 12. 4420

Udzielam lekcyj gry na skrzypcach i na fortepianie. Aleja Mickiewicza 55. 4223

Pracownia bielizny „Róża“

Kraków, ulica św. Filipa l. 23

wykonuje pierwszorzędnie bieliznę męską i damską, wyprawy ślubne, znaczenie mereżki i t. d. 4403 2 2

Czyść obuwie 4597 3 4

KONICZYNKĄ!!

ZAKŁADY CHEMICZNE, POZNAŃ — GŁÓWNA

JEN. REPR. W. SCHÖNTHALER, KRAKÓW, RADZIWIŁŁOWSKA 25.

BIURO INŻYNIERSKIE

St. Grabianowski i Ska w Sosnowcu, ul. 3-go Maja 12

chce nabyć w zachodniej Małopolsce 4484 1 3

KAMIENIOŁOMY LUB TERENY

na których można rozpocząć wydobywanie wapniaka o wysokim gatunku. Zgłoszenia z podaniem ceny, warunków, odległości od stacji i z załączeniem próbki kamienia uprasza się składać pod wyżej wymienionym adresem.

Zawiadomienie.

Z powodu podrożenia węgli górnośląskich z ceny w lipcu b. r. mk niem. 1.490·— do ceny od dnia 1 września b. r. mk niem. 4.428·—, t. j. o 197%, przewozu kolejowego od lipca 1922 r. o 100%, robocizny i innych z tem połączonych wydatków o 41%, przy jednoczesnem uwzględnieniu spadku kursu marki niemieckiej

CENA GAZU

od odczytów w miesiącu wrześniu b. r. wynosić będzie

za 1 m^3 mkp. 220·—

o czem, na podstawie upoważnienia komisji gazowo-elektrycznej, zawiadamia P. T. Konsumentów 4429

Dyrekcja Krakowskiej Gazowni miejskiej.

MATERJAŁY WEŁNIANE

na suknie i palta damskie i męskie

UBRANIA MĘSKIE BIELIZNĘ MĘSKĄ

WARSZAWSKIE OBUWIE

męskie i damskie — poleca:

SZATNIA APROWIZACJI MIAST

Spółka z ogran. poręką 4054 Kraków, Pałac Spiski.

Sprzedaż bez wyjątku każdemu! Sprzedaż bez wyjątku każdemu!

LABORATORJUM KOSMETYCZNE

FRANCISZKI BUDZIASZEK

W KRAKOWIE — ULICA GRODZKA L. 3

poleca wielki wybór bardzo twarzowych **PERUŻEK** nadających **młodociany** wygląd.

Na prowincję wysyła się za zaliczką.
Przy zamówieniu uprasza się nadesłać zadatek.

Ceny konkurencyjne. 3886 2 2

OGŁOSZENIA

na **wszystkie dworce kolejowe,**
od **wszystkich pism krajowych** i zagranicznych

przyjmuje 2040

Polskie Tow. księgarni kolejowych

„RUCH“ S. A.

Kraków, ulica Szczepańska L. 9.

Oddziały: Warszawa — Lwów — Gdańsk — Wilno — Poznań

Reprezentację

na województwo krakowskie

odda od dnia 1 października b. r. firma:

B. Kasprowicz

Gniezno 4482 1 2

fabryka oryginalnych wódek, deserowych likierów, wypalanek winnych i owocnikowych.

Zgłoszenia wprost do Gniezna, ulica Chrobrego L. 3.

OBWIESZCZENIE

Dyrekcja kolei państwowych w Krakowie ogłasza niniejszem przetarg publiczny na dzierżawę restauracji I., II. i III. klasy wraz z przynależytościami, na dworcu kolejowym w Bielsku, z terminem objęcia dzierżawy w dniu 1-go stycznia 1923 r.

Osoby, ubiegające się o tę dzierżawę, mają złożyć na piśmie oferty, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 200 mkp, w zamkniętej kopercie, z napisem: „Oferta na dzierżawę restauracji kolejowej w Bielsku“ w kancelarji głównej (dziennik podawczy) Dyrekcji kolei państwowych w Krakowie, najpóźniej do dnia 2-go października 1922 r. godziny 12-tej w południe.

Oferowany roczny czynsz dzierżawny ma być dokładnie cyfrowo i słowami oznaczony.

Kandydaci, ubiegający się o tę dzierżawę, muszą wykazać pełne uzdolnienie zawodowe, która to okoliczność powinna być stwierdzona odnośną opinją stow. gospodnio-szynkarskiego, do oferty dołączyć się mającą, oraz odpowiednie środki materjalne, niezbędne do prowadzenia przedsiębiorstwa.

Równocześnie z wniesieniem oferty powinien oferent złożyć w kasie głównej Dyrekcji kolei państwowych w Krakowie wadjum, w kwocie mkp. 150.000 (sto pięćdziesiąt tysięcy marek polskich) gotówką, które w razie przyjęcia oferty będzie zatrzymane na poczet kaucji dzierżawnej, a w razie nieprzyjęcia oferty zwrócone.

Zaznacza się, że oferty nieformalnie wniesione, zostaną unieważnione w postępowaniu licytacyjnem.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 3-go października 1922 r. o godzinie 10-tej przed południem w Wydziale II. Dyrekcji kolei państwowych w Krakowie, plac Matejki L. 12, I. p. drzwi Nr 139.

4474 **Dyrekcja kolei państwowych w Krakowie.**

Magazyniera

poszukuje Zarząd kopalni w zachodniej Małopolsce; pomieszkanie z ogrodem, opał, światło wolne; pobory według umowy. Reflektanci ze szkołą handlową i conajmniej 5-letnią praktyką, wykazaną świadectwami, raczą zwrócić się z podaniem, życiorysem, świadectwami w odpisie i fotografją do Administracji „Nowej Reformy“ pod „Magazynier 1922“. 4447 3 4

Poważna fabryka niemiecka

spec. budowa maszyn i materjały kolejowe, odda przedstawicielstwo na Małopolskę firmie, posiadającej odpowiednią organizację i kapitały.

Zgłoszenia przyjmuje: **Cetralne biuro ogłoszeń L. i E. Metzl i Ska, Warszawa, ulica Marszałkowska L. 130** pod „**Przedstawicielstwo fabryki maszyn**“. 4475

Kino „Metropol“
z nowoczesnem urządzeniem, na 550 miejsc, bardzo dobrze prosperujące

Panorama światowa
fabrykat A. Fuhrmana, Berlin na 25 miejsc, piękny aparat

2 lustra gięte
przedstawiające: 1) wysoką i szczupłą osobę; 2) niską i grubą osobę, tylko dla śmiechu

Zbiór
starych i cennych monet

Kasa National
z 4-ma szufladami, na 999 mk 99 fen, prawie nowa

2 motory
na $1^1/_2$ konia siły 4483 1 3

Maszyny
dla holewkarzy: 1 do ścinania brzegów, Fortuna; 1 do dzierzgania dziurek, Singera; 1 płaska do szycia, Singera; 2 słupkowe do szycia Singera; 1 automatyczna do wsadzania guzików

z powodu innego przedsiębiorstwa, sprzeda

W. Szelmeczka, Inowrocław

Zawiadamiam, że mój magazyn ubrań męskich i dziecięcych, który mieścił się w firmie B. N. Spira, Kraków ul. Florjańska L. 12, został z dniem 25 z. m. przeniesiony i pod firmą: 4469 2 3

DOM KONFEKCYJNY

Kraków, ul. Grodzka L. 26

poleca się nadal łaskawym względom P. T. Publiczności.

Emil Katz i Ska
b. kierownik firmy Hellman Kohn i Synowie

OGŁOSZENIE.

Prezydjum Gminy izraelickiej w Krakowie rozpisuje

rozprawę ofertową

na dzierżawę poboru pierza w rzeźni drobiu na rok 1923. Oferty należy wnosić do dnia 31 października b. r. Warunki przeglądać można w biurze Gminy izraelickiej. Rada zastrzega sobie przyjęcie którejkolwiek oferty bez względu na wysokość.

Kraków, we wrześniu 1922. 4480

Prezydjum Gminy izraelickiej w Krakowie.

POŃCZOCHY DAMSKIE

w najmodniejszych kolorach i w wielkim wyborze, pończochy i skarpetki dziecięce, rękawiczki, guziki, nici i bawełny, poleca:

WIESŁAW SZAJDAKOWSKI i Ska

Kraków, ul. Szczepańska L. 11.

5625 3 3

Miękki materjał tarty

ewentualnie i dąb w zapasowych i zamówionych rozmiarach do stałej dostawy

poszukiwany. 4449 3 3

Szczegółowe oferty franco stacja załadowania albo niemiecka stacja pograniczna pod „**Dauernde Verbindung 6372**“ do **Biura ogłoszeń Rudolf Mosse, Wiedeń, I., Seilerstätte 2.**

Przewodnik turystyczny po Krakowie.

Rozkład jazdy kolei żelaznych z Krakowa.

Z dworca głównego odchodzą: o g. 1·48 posp. do Lwowa; o g. 5·20 posp. do Krynicy i N. Zagórza przez Tarnów; o g. 5·40 posp. do Zakopanego i Rabki; o g. 6·01 osob. do Niepołomic; 7·00 posp. do Lwowa; o g. 7·55 osob. do Lwowa; o g. 7·25 posp. do Zakopanego; o g. 8·10 osob. do Bochni; o godz. 8·40 osob. do Wieliczki; o godz. 10·25 osob. do Lwowa; o g. 11·00 osob. do Krynicy przez Tarnów; o g. 13·25 osob. do Zakopanego i Nowego Sącza przez Suchą; o g. 14·00 osob. do Wieliczki i Oświęcimia przez Skawinę; o g. 14·20 osob. do Kocmyrzowa; o g. 14·35 osob. do Stanisławowa i Lwowa przez Stróże i Sambor; o g. 14·45 osob. do Niepołomic; o g. 18·20 osob. do Lublina przez Rozwadów; o g. 19·25 osob. do Lwowa; o g. 19·35 osob. do Tarnowa; o g. 20·30 osob. do Wieliczki; o g. 20·50 osob. do Lwowa; o g. 22·40 osob. do Krynicy i Orłowa przez Tarnów; do Stanisławowa przez Stróże, Stryj; o g. 23·30 osob. do Lwowa; o g. 23·45 osob. do Zakopanego przez Suchą; do Stanisławowa przez Suchą, Stryj.

Z dworca głównego odchodzą: o g. 0·35 posp. do Warszawy; o g. 1·20 posp. do Piotrowic (Wiednia, Pragi); o g. 3·55 osob. do Piotrowic; o g. 7·15 osob. do Piotrowic i Katowic; o g. 10·25 osob. do Żywca przez Dziedzice; o g. 14·14 osob. do Piotrowic; o g. 17·10 osob. do Cieszyna i Żywca przez Dziedzice; o g. 17·40 posp. do Gdańska przez Katowice, Poznań; o g. 19·40 osob. do Żywca przez Dziedzice; o g. 20·05 posp. do Poznania przez Katowice; o g. 22·45 posp. do Warszawy.

Z nowego dworca osobowego „zachodniego“ odchodzą: o g 8·00 posp. do Warszawy; o g. 10·00 osob. do Warszawy; o g. 13·20 osob. do Trzebini; o g. 17·50 osob. do Warszawy przez Dęblin i do Katowic; o g. 19·30 osob. do Warszawy; o g. 22·25 posp. do Warszawy przez Dęblin; o g. 22·55 osob. do Łodzi; o g. 23·15 osob. do Dziedzic.

Władze:

Województwo, ul. Basztowa L. 26, tel. 1141; godz. przyjęć: wojewoda od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Starostwo krakowskie,** ul. Starowiślna L. 13, tel. 3554; godziny przyjęć: starosta od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Magistrat,** plac WW. Świętych L. 3, tel. 46; godz. przyjęć w prezydjum miasta: od 12—2 z wyjątkiem niedziel i świąt; godziny urzędowe od 8—2. **Dyrekcja kolei państwowych,** plac Matejki L. 12, telefon 2458; godziny przyjęć: prezes dyrekcji od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3 z wyjątkiem niedziel i świąt. **Dyrekcja policji,** ul. Krupnicza L. 34, telefon 458; godziny urzędowe: od 8—3.

Wawel i muzea:

Zamek królewski na Wawelu zwiedzać można od godziny 9 do zmroku. Wstęp do Zamku 50 mkp. (Zarząd Zamku królewskiego tel. 1262). **Muzeum narodowe,** Sukiennice, tel. 168, otw. codziennie od 10—2, wstęp 50 mkp. **Muzeum Czapskich,** ul. Wolska L. 10, tel. 519; otwarte w niedziele i środy od 10—2 wstęp 50 mkp. **Dom i muzeum J. Matejki,** ul. Florjańska 41, otw. codziennie od 10—2, wstęp 50 mkp. **Muzeum Czartoryskich,** ul. Pijarska L. 6, otw. we wtorki i piątki od 10—12. **Miejskie Muzeum przemysłowe,** ul. Smoleńsk 9, tel. 1339, otw. od 10—1, wstęp 5 mkp. **Muzeum etnograficzne,** Wawel 7, otwarte w niedziele, święta, wtorki i czwartki od 11—1, wstęp 50 mkp. **Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych,** pl. Szczepański 1, tel. 8, otwarta codziennie od 10—4 popoł.; wstęp 100 mkp. **Wystawa przemysłu polskiego Ligi pomocy przemysłowej** ul. Straszewskiego 28, wstęp wolny od 9—1 i od 3—6.

Biura kupna i sprzedaży nieruchomości.

„Uczciwość“ Biuro kupna i sprzedaży kamienic, realności, folwarków sprzedaje i przyjmuje do kupna, Podwale 3, obok poczty.

Biura ogłoszeń.

Ogłoszenia do pism całego świata **projektuje** i przyjmuje Biuro reklamy prasowej **„Promień“, Kraków, Rynek gł. 30.**

Powszechne Biuro reklamy **„Prasa“,** Karmelicka 16, tel. 2086, przyjmuje ogłoszenia do wszystkich czasopism krajowych i zagranicznych.

Ogłoszenia prasowe i reklamy kolejowe „Ruch“, S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Przedsiębiorstwa transportowe.

Centralne Biuro spedycyjne W. Bujański, Kraków, ul. Andrzeja Potockiego 9, I piętro, (Bez windy) Telef. 3218-19.

Biuro spedycyjne **H. Mendelsohn,** plac Dominikański 1, telefony 86 i 2056.

Fabryki.

„Glorja“, fabryka **świec,** wyrobów woskowych. Spółka z ogr. odp., Sławkowska 11.

Kilimy własnego wyrobu, także na zamówienia — sprzedaje fabryka S. Nycza, ul. Gołębia 3, od godz. 9—1 i 3—6.

Farbiarnie i pralnie.

„Tęcza“ zjedn. krak. chemiczne czyszczelnie, pralnie i farbiarnie „Tęcza-Wisła-Lilja“, Spółka z ogr. por., w Krakowie, ul. Czarnowiejska l. 72—74, 11 sklepów w mieście, wykonują powierzone jej roboty w ciągu 6 dni.

Przyjmuje do farbowania i chem. czyszczenia w przeciągu 6 dni. — **I. Schmausowa,** ul. Grodzka 71, (naprzeciw hotelu Royal).

Fortepiany,

pianina i fisharmonje firm pierwszorzędnych, jak:

Bechstein
Bösendorfer
Blüthner
Ehrbar
Ibach
Kotykiewicz
Lauberger & Gloss
Seiler
Schiedmayer
Stingl
Wirth

do nabycia w składzie fortepianów **Heleny Smolarskiej, Wolska 7.**

Kino.

Kino „Opieka“ ul. Zielona 17. Czysty zysk dla inwalidów wojennych. Przedstawienia codziennie od godz. 5-tej w święta od 3-ciej.

Księgarnie i sprzedaż dzienników i mód.

Księgarnia i sprzedaż gazet: **„Ruch“,** S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Najnowsze żurnale mód stale do nabycia u firmy M. Landau, Kraków, ul. św. Krzyża 5.

Laboratorja kosmetyczne i perfumerja.

Laboratorjum kosmetyczne **Franciszki Budziaszek,** Grodzka l. 3, I. p., dobrze zaopatrzony zakład w wyroby kosmetyczne.

Materjały tekstylne, zakłady kraw. konfekcja i galanterja.

Zakład krawiecki damski i męski

J. Kumala, ul. Szczepańska 11.

Zamówienia dla pań i panów z materjałów własnych i dostarczonych, szybko i dokładnie. Gotowa konfekcja damska. Ceny 25% niżej cennika.

Pracownia sukien kostjumów i płaszczy

ANNY MIŚ

przeniesiona **na ulicę Szpitalną 17, I piętro** przyjmuje wszelkie roboty. Ceny **bardzo** przystępne.

Bazar krajowy
Krajowego Związku przemysłowego w Krakowie, Rynek gł. l. 33
poleca:

zefiry, płótna na bieliznę i pościel, płócienka, markizety, batysty, chusteczki do nosa, pończochy, skarpetki, koce, kilimy, wyroby koszykarskie, **rzeźby, zabawki.**

Ceny bardzo przystępne.

Szkoły kroju.

Jednomiesięczne kursa kroju damskiego systemem bez poprawy urządza „Antonina“, **Krupnicza 22,** parter 22, oficyny C.

Salon mód.

„Ewa“

Kraków, ul. Gołębia l. 5.
Telefon Nr 1518.

Ostatnie nowości w modelach kapeluszy. Wykonuje wszelkie prace w zakres modniarstwa wchodzące bardzo starannie, punktualnie i po cenach umiarkowanych.

REWIZJA LOSOW.

Biuro rewizji losów przy Domu informacyjnym Eibenschütz, Rynek 8.

Obuwie.

Stanisław Hachaj, ul. św. Tomasza 9. Magazyn i pracownia obuwia damskiego, męskiego i dziecięcego. Najnowsze fasony angielskie, francuskie, warszawskie, stale na składzie w wielkim wyborze.

Zaprasza się P. T. Panie do oglądania świeżo nadeszłych modeli **obuwia** jesiennego. — **Gizela Brand,** Kraków, Starowiślna 6.

Najelegantsze obuwie, bielizna męska i damska, tylko u firmy **Weinmann, Starowiślna 6.**

Magazyn obuwia i pracownia Stefana Sajaka, ul. Długa l. 27.

Zakłady przemysłowe.

Zakłady wydawnicze i przemysłowe **„Syngraf“,** S. A., Sławkowska l. 11.

Zakład tapicersko-dekoracyjny, magazyn **mebli** i wyrób **kołder A. Rybiński,** ul. Sławkowska 21. Telefon Nr 3468.

Katolicka wytwórnia kołder **M. Matusiewicz,** ul. Poselska 20.

Fabryka powroźnicza
specjalność liny popędowe (transmisyjne)

Stanisław Wałkowiński
Kraków, Zwierzyniec, ul. Lelewela 11.

Zakłady naukowe.

„MATURA“

Kraków, Grodzka 60.

P. T. Wojskowi, Urzędnicy i osoby z prowincji przygotowują się szybko i dokładnie do matury i wszelkich egzaminów w zakresie szkół średnich i sem. naucz. Informacje i prospekty bezpłatnie.

Instytut języków Ansona przy ulicy Szewskiej 17, tel. 3233 co tydzień rozpoczyna nowe kursa języka angielskiego, francuskiego i niemieckiego

Naprawa samochodów.

Auto-Guma
Zwierzyniecka 23.

Naprawa opon samochodowych według najnowszych zdobyczy techniki zagranicą. Za źle naprawione opony zwraca się pieniądze.

Zakład fotograficzny.

„Erna“, ulica Starowiślna (Plac Wielopole), przystanek tramwaju 3 i 6, wykonuje fotografje na legitymacje, paszporty i wszelkie zdjęcia fotograficzne w **5-ciu minutach.**

DRUKARNIA LITERACKA
w Krakowie
ul. Jagiellońska 10, tel. 40

przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres sztuki drukarskiej.

Maszyny pospieszne i rotacyjne.

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10. Rządca Drukarni L. K. Górski.